

CZASOPISMO UNIWERSYTETU PRZYRODNICZEGO W POZNANIU

WIEŚCI

AKADEMICKIE



Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

LIPIEC – SIERPIEŃ 2010
NR 7-8 (142-143)



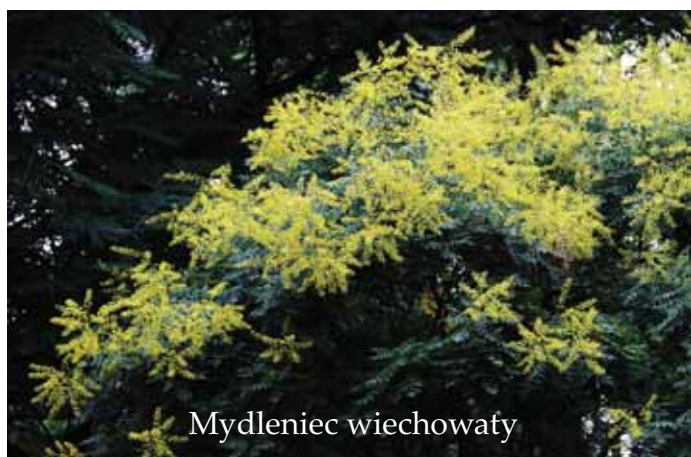
Hortensja ogrodowa



Milin amerykański



Tawlina jarzębolistna



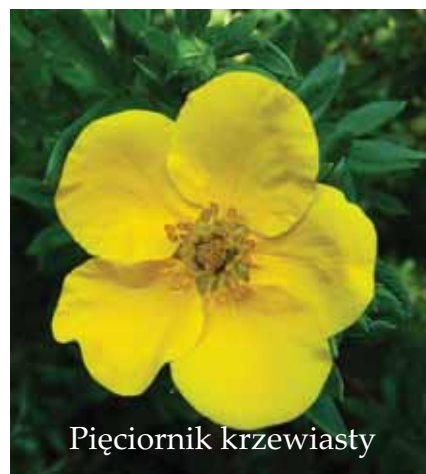
Mydleniec wiechowaty



Surmia żółto kwiatowa



Wiciokrzew pomorski,
odmiana późna



Pięciornik krzewiasty



Hortensja Sargenta



Tawuła kutnerowata

Więcej o gatunkach późno kwitnących w tekście o tym samym tytule, który publikujemy w serii „Interesujące drzewa i krzewy w Ogrodzie Dendrologicznym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu” na stronach 38–41 naszego czasopisma (es)

W NUMERZE:

| | |
|--|----|
| Goście w Instytucie Inżynierii Rolniczej (<i>Zbigniew Czaczyk</i>) | 2 |
| Nowe tendencje w żywieniu roślin ogrodniczych. Ogólnopolska Konferencja Naukowa połączona z XIII Zjazdem Katedr Uprawy Roli i Nawożenia Roślin Ogrodniczych uczelni i instytutów ogrodniczych (<i>Tomasz Trelka</i>) | 4 |
| Co jadał August Cieszkowski? (<i>Włodzimierz Buczyński</i>) | 6 |
| Rola i znaczenie doradztwa rolniczego. Konferencja w Kolegium Rungego (<i>Lidia Golik</i>) | 7 |
| Spotkanie prorektorów. Konferencja w Zielonce, 21–22 czerwca 2010 roku (<i>Ewa Strycka</i>) | 8 |
| Milicz. Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Kalendarium (<i>Cezary Beker</i>) | 10 |
| Heinrich von Salisch (1846–1920) – w 90. rocznicę śmierci. Symposium międzynarodowe (<i>Cezary Beker</i>) | 12 |
| NOWY PROFESOR | |
| Zbigniew Błaszkwicz (<i>Zbigniew Błaszkwicz</i>) | 15 |
| Więści z Działu Wydawnictw (<i>Ewa Strycka</i>) | 16 |
| Zmiany w Katedrze Sadownictwa. Podsumowanie współpracy z kierownikiem katedry, prof. dr. hab. Eugeniuszem Pacholakiem (<i>Filip Mazur</i>) | 17 |
| „Współ w zespół...” (<i>Leszek Majchrzak, Wiesława Nowak</i>) | 18 |
| Sesja Uczelniana Kół Naukowych Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu (<i>Jarosław Sosnowski, Hieronim Frąckowiak</i>) | 20 |
| Staż dydaktyczny na Wydziale Weterynaryjnym Uniwersytetu w Hanowerze (<i>Maciej Orsztynowicz</i>) | 22 |
| Zawody Młodych Leśników (<i>Katarzyna Michalak</i>) | 23 |
| Niecodzienna wizyta (<i>Ewa Strycka</i>) | 26 |
| Studium Wiejskiego Gospodarstwa Domowego (<i>Jolanta Przytuła</i>) | 28 |
| Gardenalia 2010 (fotoreportaż) | 30 |
| Światowy Dzień Ochrony Środowiska (<i>Katarzyna Kaczmarek</i>) | 32 |
| Absolwenci Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt po raz kolejny w gronie laureatów (<i>Wojciech Andrzejewski</i>) | 33 |
| WSPOMNIENIE | |
| Janusz Kowalski (1947–2010) (<i>Wiesław Buczkowski</i>) | 34 |
| Jan Tomkowiak (1932–2009) (<i>Eleonora Foremska, Irena Schneider, Piotr Goliński</i>) | 35 |
| WIĘŚCI 2008 | |
| XII Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o Żywieniu (<i>Jolanta Czarnocińska</i>) | 36 |
| INTERESUJĄCE DRZEWA I KRZEWY W OGRODZIE DENDROLOGICZNYM UNIwersytetu PRZYRODNICZEGO W POZNANIU (CZ. 3) | |
| Gatunki późno kwitnące (<i>Władysław Danielewicz, Tomasz Maliński</i>) | 38 |
| Agronalia 2010 (fotoreportaż) | 42 |
| Gratulacje i podziękowania | 44 |
| CENTRUM KULTURY FIZYCZNEJ | |
| Akademickie Mistrzostwa Polski w biegach przełajowych w Łodzi (<i>Małgorzata Czub, Artur Olszewski</i>) | 45 |
| X Puchar Rektora w skokach przez przeszkody (<i>Marek Hyży</i>) | 46 |
| Sukcesy lekkoatletów (<i>Maria Grzeško-Czubyryj</i>) | 48 |
| KOŁO POLSKIEGO TOWARZYSTWA TURYSTYCZNO-KRAJOZNAWCZEGO | |
| Wycieczka na Kielecczynę (<i>Jerzy Świgoń</i>) | 49 |

WIĘŚCI AKADEMICKIE

dwumiesięcznik

Wydawca:

Uniwersytet Przyrodniczy
w Poznaniu

Przewodniczący Rady Programowej:

prof. dr hab. Jan Pikul
prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą

Członkowie Rady Programowej:

Irena Małecka, Dorota Wrońska-Pilarek,
Andrzej Bereszyński, Jerzy Świgoń, Józef Piróg,
Dorota Piasecka-Kwiatkowska, Emilia
Wytykowska-Sroka, Andrzej Kusztełak,
Tomasz Trelka, Ewa Staszkiwicz

Redaktor naczelna:

Ewa Strycka
4est@up.poznan.pl

Adres redakcji:

60-693 Poznań, ul. Witosa 45
tel./fax 618 48 77 80

wiesci.akademickie@up.poznan.pl

Wersja elektroniczna:

www.au.poznan.pl
www.up.poznan.pl

Skład i łamanie:

perfekt sp.j.

Druk:

Zakład Graficzny
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu

Fotografie na okładce:

1 strona: Ewa Strycka (roślinność w Zakładzie
Doświadczalno-Dydaktycznym Arboretum Leśne w Zielonce)

2 strona: Władysław Danielewicz

3 strona: Jerzy Świgoń

4 strona: Krystyna Madelska-Pawlak

*Redakcja stara się zwracać materiały niezamówione i zastrzega
sobie prawo skracania i opracowywania nadesłanych tekstów
oraz zmiany ich tytułów. Redakcja nie odpowiada za treść za-
mieszczanych reklam i ogłoszeń.*



Fot. Ewa Strycka



Goście w Instytucie Inżynierii Rolniczej

W kończącym się roku akademickim 2009/2010 Instytut Inżynierii Rolniczej gościł kilku zagranicznych gości. Pierwszy z nich – z Chińskiego Uniwersytetu Rolniczego w Pekinie (CAU – China Agricultural University) **prof. dr Renjie Dong** – przebywał w ramach Programu Akademicki Poznań, w 75% fundowanego przez Miasto Poznań. Siódmego grudnia 2009 roku w odnowionej sali wykładowej Instytutu Inżynierii Rolniczej naszego uniwersytetu prof. Dong wygłosił wykład o energiach odnawialnych, pozyskiwanych w chińskim rolnictwie m.in. z odpadów organicznych, ze szczególnym uwzględnieniem poprawy efektywności produkcji biogazu. Jest to tematyka, którą w Instytucie Inżynierii Rolniczej od kilku lat intensywnie rozwija zespół dr. Jacka Dacha. Gość, poza prowadzeniem nowoczesnych badań naukowo-rozwojowych, pełni funkcję pełnomocnika prezydenta Chińskiego Uniwersytetu Rolniczego ds. kontaktów zagranicznych w zakresie dydaktyki. Przywiózł on podpisaną przez JM rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr. hab. Grzegorza Skrzypczaka i prezydenta China Agricultural University (CAU), prof. dr. W. Zhao, dwustronną umowę o współpracy i wymianie. Stało się tak w wyniku wcześniejszej wizyty przewodniczącego Senatu CAU (w grudniu 2008 w ówczesnej Akademii Rolniczej), prof. dr. W. Zhao. Uzgodniono wtedy wstępnie w sygnowanym przez prof. dr. hab. Jana Pikulę liście intencyjnym zawarcie umowy o współpracy z możliwością przyjazdu chińskich kandydatów na studia na naszą uczelnię. Przedstawiciele CAU, wyjeżdżając z Poznania w 2008 roku, wyrażali uzanie dla pozio-

mu badań i kształcenia, szczególnie po wizycie w Pilotowej Stacji Biotechnologii, stworzonej i kierowanej przez prof. dr. hab. Włodzimierza Grajka.

Obowiązująca już umowa otwiera możliwości współpracy między zainteresowanymi jednostkami obu uniwersytetów, a także bezpośrednio między specjalistami. Co może jeszcze ważniejsze – otwiera również możliwości wymiany studentów i doktorantów, w tym przyjmowania na studia odpłatne. W ubiegłym roku CAU oferowało jedno miejsce dla polskiego doktoranta z pełnym finansowaniem ze strony chińskiej, niestety, nikt nie skorzystał, ale podobne możliwości istnieją.

Podpisana umowa powinna być jednym z impulsów do tego, by przyspieszyć tworzenie angielskojęzycznej oferty studiów na naszej uczelni w kompletnych profilach. Dotychczas jedynym magisterskim modulem w języku angielskim jest hodowla i nasiennictwo roślin ogrodniczych na Wydziale Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu pod kierunkiem prof. dr. hab. Romana Hołubowicza, kształcąca głównie chińskich studentów. Ponadto na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu istnieje tylko lista przedmiotów oferowanych również w języku angielskim, z określonymi punktami kredytowanymi według systemu bolońskiego (ECTS), z której korzystają głównie studenci Programu Erasmus. Tak zwana europeizacja naszej uczelni



Od lewej: JM rektor naszej uczelni, prof. dr. hab. Grzegorz Skrzypczak, prof. Qu Zhenyuan, prorektorzy: prof. dr. hab. Jan Pikul i prof. dr. hab. Monika Kozłowska oraz prof. Sun Zhenjun (obaj goście z Chin)



Profesor Renjie Dong z Chin w murach naszej uczelni

zależy od aktywności nauczycieli i władz, która, mamy nadzieję, pozwoli utworzyć kilka modułów studiów w języku angielskim (studia licencjackie, magisterskie doktoranckie), na które chcą i powinni przyjeżdżać zagraniczni kandydaci, m.in. z Chin (podpisana umowa ma głównie temu służyć). Są też inne programy, na przykład Mundus, których możemy być uczestnikami. Od nas samych zależy, czy staniemy się uniwersytetem międzynarodowym, do czego zachęcam i wierzę, że naszą uczelnię na to stać.

Kolejnym gościem, który złożył nam wizytę, był **prof. dr Emilio Gil Moya** z Politechnicy Catalunia w Barcelonie, specjalista od techniki ochrony roślin, wieloletni koordynator Programu Erasmus na swojej uczelni. Przebywał u nas w ostatnim tygodniu stycznia 2010 roku w ramach Programu Erasmus i wygłosił wykład „Modelowanie dozowania cieczy w opryskiwaczach do ochrony winorośli, zależnie od indeksu powierzchni liści”. Następnie zaprezentował opracowany przez siebie model Dosavia.

Gość, poza spotkaniem z dyrekcją Instytutu Inżynierii Rolniczej, zwiedził Stację Kontroli Opryskiwaczy (w Hiszpanii inspekcja opryskiwaczy jest nadal dobrowolna i mało popularna, jednak wszystkie kraje Unii Europejskiej do 1 stycznia 2014 roku muszą taki obowiązkowy system wprowadzić) oraz Przemysłowy Instytut Maszyn Rolniczych (partnera Instytutu Inżynierii Rolniczej) – upoważniony do certyfikacji aparatury pomiarowej do tego celu i oceny procedur stosowanych w SKO.

Na początku maja 2010 roku w Instytucie Inżynierii Rolniczej gościł PD **dr hab. Hartmut Grimm** z Uniwersytetu Hohenheim w Stuttgarcie, specjalista od optymalizacji i automatyzacji doju. Wygłosił wykład na temat robotów udojowych i zarządzania chowem krów mlecznych, ze szczególnym uwzględnieniem zdrowotności wymion i jakości mleka oraz efektywności wykorzystania aparatury udojowej. Profesorowie: Marian Lipiński, Stanisław B. Winnicki, Helena Kruczyńska, Andrzej Frankiewicz, Włodzimierz Nowak i Jerzy Weres wymienili się z gościem doświadczeniem zawodowym i omówili tematykę ewentualnej współpracy. Wymiana z Uniwersytetem Hohenheim trwa już wiele lat. Istnieje jednak potencjał, by ją jeszcze bardziej rozszerzyć, do czego również zachęcam.

dr inż. Zbigniew Czaczyk



Profesor dr hab. Jerzy Weres przedstawia gościa z Barcelony, prof. dr. Emilio Gil Moya

Fot. 3x z archiwum Zbigniewa Czaczyka

Nowe tendencje w żywieniu roślin ogrodniczych

Ogólnopolska Konferencja Naukowa połączona z XIII Zjazdem Katedr Uprawy Roli i Nawożenia Roślin Ogrodniczych Uczelni i Instytutów Ogrodniczych



Uroki Zielonki

Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Nowe tendencje w żywieniu roślin ogrodniczych” odbyła się w dniach 17–18 czerwca 2010 roku w malowniczo położonym Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym w samym sercu Puszczy Zielonka. Gospodarzami konferencji byli pracownicy Katedry Nawożenia Roślin Ogrodniczych Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu naszego uniwersytetu. Konferencja została połączona z XIII Zjazdem Katedr Uprawy Roli i Żywienia Roślin Ogrodniczych Uczelni i Instytutów Ogrodniczych. Przybyli na nią naukowcy z: Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie, Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie, Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego (SGGW) w Warszawie, a także Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach.



Przy ognisku

Gośćmi honorowymi byli prof. dr hab. Olgierd Nowosielski oraz prof. dr hab. Jan R. Starck, którzy stworzyli podstawy kontrolowanego nawożenia gleb i podłoży oraz żywienia roślin ogrodniczych w Polsce. Byli oni promotorami lub recenzentami wielu prac doktorskich i habilitacyjnych pracowników naukowych, obecnie już profesorów, biorących udział w konferencji. Mimo swojego sędziwego wieku Profesorowie zadziwiali wszystkich swoją świetną kondycją.

Konferencja rozpoczęła się wieczornym ogniskiem, przy którym jedząc i śpiewając, można było lepiej się poznać. W kolejnym dniu odbyła się zasadnicza część konferencji z referatami zamawianymi i ciekawą dyskusją. Jako pierwsze zabrały głos: prorektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Monika Kozłowska oraz prodziekan Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu, dr hab. Stanisława Szczepaniak, prof. nadzw. Następnie zaprezentowano referaty zamawiane.

Profesor dr hab. Józef Nurzyński z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie omówił różne podłoża stosowane w uprawie roślin ogrodniczych. Doktor inż. Agnieszka Lis-Krzyżcin z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie mówiła o nawozach szklanych w proekologicznym nawożeniu roślin, które ze względu na swój skład i działanie mogą zastąpić nawozy o spowolnionym działaniu. Autorka nie tylko w ciekawy sposób przedstawiła proces produkcji tej grupy nawozów, ale także omówiła możliwości ich wykorzystania, na przykład w unieszkodliwianiu metali ciężkich. Trzecia prelegentka – prof. dr hab. Helena Gawrońska z SGGW – na podstawie badań fizjologicznych i genetycznych przedstawiła stymulujący wpływ biostymulatora Asahi SI na wybrane gatunki roślin. Autorka podkreśliła, że jest on szczególnie przydatny w okresie stresu, zwłaszcza wywołanego suszą, gdyż w znaczącym stopniu łagodzi jego skutki. Następnie głos zabrała prof. dr hab. Anna Golcz z Katedry Nawożenia Roślin Ogrodniczych Wydziału Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu naszego uniwersytetu, która omówiła wyniki badań uprawy i żywienia roślin leczniczych i przyprawowych, ze szczególnym uwzględnieniem bazylii i tymianku.

Profesor Anna Golcz zwróciła szczególną uwagę na rolę i znaczenie ziół we współczesnym świecie, przedstawiła także zagadnienia związane z rolą mikoryzy w uprawach proekologicznych. W podsumowaniu swojego wystąpienia zwróciła uwagę na znaczenie roślin zielarskich w inspiracji twórczej artystów, zwłaszcza malarzy i poetów.

Po wysłuchaniu referatów odbyła się bardzo burzliwa dyskusja, także na temat prac wszystkich uczestników konferencji przedstawionych w materiałach konferencyjnych. Odbyło się to zgodnie z tradycją zjazdów katedr uprawy roli i żywienia roślin ogrodniczych organizowanych na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu, która przewiduje referaty zamawiane i brak sesji posterowej. Szeroka i często burzliwa dyskusja nad każdą pracą odbywa się na podstawie wyników badań przedstawionych w materiałach konferencyjnych, z którymi wcześniej zapoznają się jej uczestnicy. Pozwala to na bardziej efektywne wykorzystanie tego czasu oraz daje oszczędności finansowe.

W ostatnim dniu zjazdu odbył się wyjazd do Wierzenicy – majątku hrabiego Augusta Cieszkowskiego, podczas którego mieliśmy okazję zapoznać się z historią tego niezwykłego ziemianina – patrona naszej uczelni*.

mgr inż. Tomasz Trelka

* O tym wyjeździe szerzej w artykule na str. 6 (*Co jadał August Cieszkowski? Włodzimierza Buczyńskiego*) (przyp. red.).



Obrady



Wystąpienie prof. dr hab. Anny Golcz

Fot. 4x Sylwester Smoleń

Co jadał August Cieszkowski?

W dniach 17–18 czerwca 2010 roku Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu zorganizował Ogólnopolską Konferencję Naukową „Nowe tendencje w żywieniu roślin ogrodniczych” połączoną z XIII Zjazdem Katedr Uprawy Roli i Nawożenia Roślin Ogrodniczych Uczelni i Instytutów Ogrodniczych. Uczestniczyli w niej naukowcy z Uniwersytetów: Rolniczego w Krakowie, Przyrodniczego w Lublinie, Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, Przyrodniczego we Wrocławiu oraz Instytutu Warzywnictwa w Skierniewicach, Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie i rzecz jasna Uniwersytetu Przyrodniczego z Poznania.

Oficjalnym punktem programu drugiego dnia obrad był wyjazd do Wierzenicy – dawnego majątku hrabiego Augusta Cieszkowskiego, patrona Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Wygląd samej siedziby, czyli dworu patrona, na razie jeszcze jest daleki od czasów świetności, stąd blisko pięćdziesięcioosobowa grupa uczonych udała się do wierzenickiego kościoła św. Mikołaja. Książd Przemysław Kompf zapoznał gości z tym co cenne i unikalne w świątyni, koncentrując się na pamiątkach związanych z Augustem Cieszkowskimi. Autor niniejszych słów zaprezentował postać patrona poznańskiej uczelni od strony jego związków z ogrodnictwem, sadownictwem i szkółkarstwem.

Sam August chętnie jadał winogrona; jeszcze za czasów jego młodszego syna, Augusta Adolfa (zwanego Gugą) – jak pisała Kazimiera Iłkiewiczówna w *Pani Wenus*: „Dworek obrastał **szlachetną** winoroślą”. W jadalospisie filozofa były też morele, poziomki, jabłka (do dziś funkcjonuje nazwa „stary sad” dla terenu położonego nieopodal dworku Cieszkowskich w Wierzenicy, a w nim znaleźć można kilka zdziczałych już drzew owocowych). Do rosółu zasypanego kaszką wysypywał Cieszkowski talerzyk posiekanego szczypiorku, twierdząc, że to bardzo zdrowo.

Ku niemałemu zdziwieniu reprezentantów większości ośrodków naukowych, których przedstawiciele odwiedzili Wierzenicę, August Cieszkowski miał z nimi różnego rodzaju związki, najsilniej wyrażone doktoratem *honoris causa* Uniwersytetu Jagiellońskiego uzyskanym w 1887 roku.

mgr Włodzimierz Buczyński
(Wierzonka–Wierzenica)



We wnętrzu wierzenickiej świątyni



Książd Przemysław Kompf opowiada o historii tego miejsca



Pamiątkowe zdjęcie na schodach prowadzących do kościoła św. Mikołaja w Wierzenicy

Rola i znaczenie doradztwa rolniczego

Konferencja w Kolegium Rungego

Szóstego lipca 2010 roku w Kolegium Rungego odbyła się konferencja „Rola i znaczenie doradztwa rolniczego dla rozwoju rolnictwa i wsi” organizowana przez Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego, Zarząd Województwa Wielkopolskiego i Wielkopolską Izbę Rolniczą.

Dyskutowano o roli doradztwa rolniczego w Unii Europejskiej w aspekcie zachodzących zmian w rolnictwie i na obszarach wiejskich, aktualnym stanie i organizacji doradztwa w Wielkopolsce oraz oceniwaniach środowiska rolniczego i mieszkańców wsi.

mgr inż. Lidia Golik



Słowo powitania od organizatorów konferencji; na zdjęciu prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak



Głos z sali



Wystąpienie jednego z gości, mgr. inż. Zbigniewa Ajchlera

Fot. 3 x Ewa Strycka

Spotkanie prorektorów

Konferencja w Zielonce, 21–22 czerwca 2010 roku

Dwudniową konferencję, która zgromadziła kilkudziesięciu prorektorów ds. dydaktycznych i ds. nauki oraz kierowników działów polskich uczelni przyrodniczych i rolniczych w Ośrodku Naukowo-Dydaktycznym w Zielonce koło Murowanej Gośliny, otworzył prorektor ds. nauki i współpracy z zagranicą, prof. dr hab. Jan Pikul – jako przedstawiciel organizatorów spotkania. Po nim głos zabrał JM rektor naszej uczelni, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, opowiadając o historii i dniu dzisiejszym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Po krótkiej przerwie przewodnictwo konferencji przejęła prof. dr hab. Monika Kozłowska, prorektor ds. studiów, która poprosiła o zabranie głosu prof. dr. hab. Bogdana J. Wosiewicza, przewodniczącego Zespołu Kierunków Studiów Rolniczych, Leśnych i Weterynaryjnych Państwowej Komisji Akredytacyjnych (PKA). Profesor zaprezentował wykład zatytułowany: „Państwowa Komisja Akredytacyjna w przededniu nowych zadań i wyzwań”. Po jego wystąpieniu wywiązała się długa i bardzo ożywiona dyskusja na temat aktualnych problemów szkolnictwa wyższego. Pierwszy dzień konferencji zakończył wspólny spacer po Arboretum Leśnym i spotkanie przy ognisku.

Drugi dzień konferencji to były przede wszystkim spotkania i obrady w grupach. Oddzielnie spotkali się prorektorzy ds. dydaktycznych i kierownicy działów, którzy dyskutowali o Krajowych Ramach Kwalifikacji, nowych zasadach dotyczących kredytów i pożyczek studenckich, wysokości pensum i sposobu jego rozliczania oraz studiów z udziałem pracodawców (według nowelizacji ustawy *Prawo o szkolnictwie wyższym*).



Prorektorzy: Jan Pikul, Wojciech Janczukowicz i Edward Pałys oraz JM rektor Grzegorz Skrzypczak (stoi)

Prorektorzy ds. nauki omówili w tym czasie takie tematy, jak: bieżące problemy dotyczące oceny parametrycznej jednostek, sprawozdania z badań statutowych za rok 2009, wnioski o dotacje na badania statutowe na rok 2011, badania własne, ustawa o finansowaniu nauki oraz audyt zewnętrzny wydatkowania środków finansowych na naukę.

Na podstawie materiałów dostarczonych przez organizatorów opracowała mgr Ewa Strycka



Pamiątkowe zdjęcie na schodach Ośrodka Dydaktycznego „Zielonka”

Fot. 7 × Ewa Strycka



Prorektorzy: Wojciech Janczukowicz, Kazimierz Jankowski i Edward Pałys



Pytanie do prof. Bogdana J. Wosiewicza (w środku) kieruje prof. Janusz Prusiński (z lewej), czemu przysłuchuje się prof. Józef Korczak



Pytanie zadaje prorektor Włodzimierz Sady



Siedzą od lewej: prorektor Krystyna Koziec, kierownik Teresa Goszczurna, kierownik Hanna Janowska, kierownik Alicja Kaczmarek, prorektor Włodzimierz Sady, prorektor Jacek Wróbel oraz prorektor Józefa Chrzanowska



Kierownik Katarzyna Nowakowska oraz prorektor Janusz Prusiński



Od lewej siedzą: kierownik Wacław Trajan, kierownik Sylwia Mazurek, prorektor Alina Wieliczko oraz prorektor Krystyna Koziec

Milicz

Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

KALENDARIUM

12 października 2009 roku

Wyrażenie zgody na powołanie Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego (ZOD) na kierunku studiów leśnictwo w Miliczu przez Radę Wydziału Leśnego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

4 grudnia 2009 roku

Delegacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu w składzie: prorektor ds. studiów, prof. dr hab. Monika Kozłowska; dziekan Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Roman Gornowicz; przewodniczący Senackiej Komisji ds. studiów, prof. dr hab. Józef Korczak i pełnomocnik dziekana Wydziału Leśnego ds. ZOD w Miliczu dr Cezary Beker, wizytuje Zespół Szkół Leśnych (ZSL) w Miliczu na zaproszenie dyrektora szkoły. W trakcie spotkania podpisano list intencyjny w sprawie utworzenia zamiejscowego ośrodka.

16 grudnia 2009 roku

Senat Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu podjął uchwałę w sprawie utworzenia zamiejscowego ośrodka dydaktycznego do prowadzenia kierunku: leśnictwo na poziomie studiów pierwszego stopnia, w trybie niestacjonarym.

20 marca 2010 roku

Promocja ZOD w Miliczu w czasie Drzwi Otwartych Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

23 maja 2010 roku

Promocja zamiejscowego ośrodka dydaktycznego w czasie Dnia Patrona ZSL w Miliczu.

7 czerwca 2010 roku

W Rektoracie Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu nastąpiło uroczyste podpisanie umowy o zasadach funkcjonowaniu Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego w Miliczu między Uniwersytetem Przyrodniczym w Poznaniu i Zespołem Szkół Leśnych w Miliczu.

W imieniu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu umowę podpisał JM rektor, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, a Zespół Szkół Leśnych w Miliczu reprezentowała dyrektor, mgr Elżbieta Iwanicka.

W uroczystości uczestniczyli prorektor ds. studiów, prof. dr hab. Monika Kozłowska; dziekan Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Roman Gornowicz; pełnomocnik dziekana Wydziału Leśnego ds. ZOD w Miliczu, dr hab. Cezary Beker; pełnomocnik ZSL, mgr inż. Maciej Niżniowski i kierownik administracyjny ZSL, inż. Krzysztof Chlistun.

dr hab. inż. Cezary Beker



Promocja Zamiejscowego Ośrodka Dydaktycznego w czasie obchodów Dnia Patrona milickiej szkoły; 23 maja 2010 roku

Fot. Maciej Niżniowski



Podpisanie umowy między Zespołem Szkół Leśnych a Uniwersytetem Przyrodniczym; Poznań, 7 czerwca 2010 roku

Fot. Ewa Strycka



Otoczenie Zespołu Szkół Leśnych w Miliczu

Fot. Cezary Beker



Fot. Maciej Niżnowski

Delegacja Uniwersytetu Przyrodniczego w Zespole Szkół Leśnych w Miliczu; 4 grudnia 2009 roku



Fot. Ewa Strycka

Zespół Szkół Leśnych i Zamiejscowy Ośrodek Dydaktyczny w Miliczu na Drzwiach Otwartych Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu; 20 marca 2010 roku



Fot. Cezary Beker

Pałac Maltzana w Miliczu, siedziba Zespołu Szkół Leśnych



Fot. Cezary Beker

Przyszkolny park w stylu angielskim



Stawy milickie

Fot. Cezary Beker

Heinrich von Salisch (1846–1920) – w 90. rocznicę śmierci

Symposium międzynarodowe

Symposium, zorganizowane przez Polskie Towarzystwo Leśne Oddział we Wrocławiu, Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, Centrum Informacyjne Lasów Państwowych, Zakład Ochrony Lasu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, Nadleśnictwo Milicz, Starostwo Powiatowe w Miliczu, Urząd Miejski w Miliczu oraz Sołectwo wsi Postolin, odbyło się w dniach 17–18 czerwca 2010 roku. Patronat honorowy sprawowali: Marek Łapiński – Marszałek Województwa Dolnośląskiego, prof. dr hab. Andrzej Grzywacz, dr h.c., członek rzeczywisty PAN – przewodniczący Polskiego Towarzystwa Leśnego i dr inż. Marian Pigan – dyrektor generalny Lasów Państwowych. Symposium obejmowało dwie sesje. Pierwsza – referatowa – odbyła się w Ośrodku Kultury Leśnej w Gołuchowie, druga – terenowa – w Nadleśnictwie Milicz. W pierwszym dniu sympozjum, w godzinach przedpołudniowych, uczestnicy zwiedzili Ośrodek Kultury Leśnej. Zapoznali się z wystawami w Muzeum Leśnictwa, zasobami przyrodniczymi parku (arboretum), a także z historią żubra. Podczas popołudniowej sesji referatowej, której przewodniczył profesor Andrzej Grzywacz, wystąpili: Albrecht Milnik (Eberswalde) – „Las Śląska w latach 1741–1945”; Monika Graulich (Giessen) – „Saga rodu Salischów na Śląsku”; Jerzy Wiśniewski (Poznań) – „Heinrich v. Salisch (1846–1920) ziemianin, leśnik, polityk, darczyńca” oraz Dariusz J. Gwiazdowicz (Poznań) – „Estetyka lasu w koncepcji H. v. Salischa”. Na temat książki Salischa *Estetyka lasu* wypowiedział się także Walter L. Cook z Georgii (USA), który przetłumaczył ją na język angielski.

W następnym dniu, podczas sesji terenowej, goście odwiedzili lasy zarządzane przez Salischa, m.in. pielęgnowane przez niego drzewostany, linię Danckelmana, głąz dedykowany E. Labitzky'emu, a także pałac myśliwski na wzgórzu Joanny. W kościele w Postolinie odbyło się nabożeństwo ekumeniczne oraz uroczyste odsłonięcie tablicy poświęconej Heinrichowi von Salischowi. Uczestnicy sympo-



Tablica poświęcona Heinrichowi von Salischowi w kościele w Postolinie

zjum, podobnie jak w 1904 roku podczas objazdu terenowego Ogólnego Posiedzenia Śląskiego Towarzystwa Leśnego, posadzili na pamiątkę trzy dęby. Następnie na cmentarzu leśnym złożyli kwiaty na grobie, w którym spoczywa Heinrich von Salisch wraz z małżonką.

dr hab. inż. Cezary Beker

Podczas pisania artykułu korzystałem z publikacji: prof. zw. dr. hab. Jerzego Wiśniewskiego *Heinrich v. Salisch (1846–1920) ziemianin, leśnik, polityk, darczyńca* i dr. hab. Dariusza J. Gwiazdowicza *Estetyka lasu w koncepcji H. v. Salischa*, znajdujących się w materiałach konferencyjnych *Heinrich von Salischa (1846–1920) – w 90. rocznicę śmierci*, Ośrodek Kultury Leśnej w Gołuchowie, 2010.

Estetyk lasu

Ziemianin, leśnik, polityk i społecznik – Heinrich von Salisch (urodzony 1 czerwca 1846 roku w Jaszycach [dawniej Jeschütz], zmarł 6 marca 1920 roku w Postolinie [dawniej Postel]), wywodził się z rodu szlacheckiego. Gruntowne wykształcenie leśne otrzymał w czasie studiów w Akademii Leśnej w Eberswalde, którą ukończył w 1872 roku. Potem studiował jeszcze trzy semestry botanikę na Uniwersytecie Wrocławskim. W roku 1874 przejął majątek Postolin, a widząc nieefektywną gospodarkę rolną, swoją aktywność skierował na prowadzenie racjonalnej gospodarki leśnej. Rozpoczął odbudowę zdewastowanych drzewostanów i runa leśnego oraz zalesianie nieurodzajnych gruntów rolniczych. W celu uzyskania dobrych jakościowo drzew pielęgnował drzewostany „metodą trzebieży postolińskiej”. Użytkowanie głównie realizował, bazując na badaniach przyrostowych. Gospodarka leśna w Postolinie stała się wzorcem dla innych właścicieli lasów. Salisch kładł także nacisk na planowanie przestrzenne, eksponował szczególne elementy krajobrazu: punkty widokowe, drzewa pomnikowe, głązy narzutowe. Docenił w ten sposób społeczną funkcję lasu, stwarzając warunki do odpoczynku i podziwiania piękna przyrody. Swoją wiedzę uniwersytecką, popartą wieloletnim praktycznym doświadczeniem, nabytym w swoich lasach, wykorzystał do napisania książki *Estetyka lasu*, rozpowszechnionej w trzech wydaniach (1885, 1902, 1911).

dr hab. inż. Cezary Beker



Linia Danckelmana na terenie Nadleśnictwa Milicz (rok 2010)



Gizela Ludwig – prawniczka Salischa – oraz Albrecht Milnik – emerytowany pracownik Fachhochschule Eberswalde – na kamieniu, przy którym dawniej odpoczywał Salisch



Złożenie kwiatów na grobie Salischów

Fot. 4 x Cezary Beker

Nowy profesor

Moje główne zainteresowania fizyką i przyrodą ukształtowały się już w liceum ogólnokształcącym. Realizowałem je na studiach na bardzo młodym wówczas Oddziale Mechanizacji Rolnictwa Wydziału Rolniczego w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu, które ukończyłem w 1973 roku, wspierany stypendium naukowym. Po uzyskaniu tytułu zawodowego magistra inżyniera mechanizacji rolnictwa podjąłem pracę naukowo-dydaktyczną w Instytucie Mechanizacji Rolnictwa Akademii Rolniczej w Poznaniu. W tym okresie odbyłem staże naukowe, m.in. w Instytucie Agrofizyki Polskiej Akademii Nauk w Lublinie oraz w Instytucie Melioracji i Użytków Zielonych w Warszawie i Bydgoszczy, a także półroczną praktykę rolniczą w Danii. Rozpocząłem także owocną współpracę naukową w Niemczech z Bundesforschungsanstalt fuer Landwirtschaft (FAL) w Branschweigu oraz z Vereine Deutsche Ingenieure (VDI).

Moje główne zainteresowania naukowe dotyczą ważnego zagadnienia współoddziaływania dynamicznie rozwijanej techniki rolniczej, środowiska glebowego oraz roślin uprawnych. Poważne miejsce zajmują również prace z zakresu teorii ruchu pojazdów oraz terramechaniki. Należy do tego badanie i wyjaśnianie bardzo złożonego problemu naukowego, dotyczącego nadmiernego wpływu mechanizmów jezdnych ciągników i maszyn rolniczych na zagęszczenie i właściwości wodno-powietrzne oraz strukturę agregatów gleb pływających, obejmujących przeważającą powierzchnię Wielkopolski i kraju, prowadzącego do wielu niekorzystnych zjawisk w produkcji rolniczej i środowisku naturalnym. Prace te realizowałem w zakresie zleconych tematów Centralnego Programu Badań Rozwojowych (CPBR), przeprowadzając wiele oryginalnych eksperymentów polowych i laboratoryjnych wyjaśniania mechanizmu oddziaływania kół na podłoże, których rezultatem było zbadanie i opisanie modelami empirycznymi wpływu wielu parametrów technicznych i eksploatacyjnych mechanizmów jezdnych na zagęszczenie i strukturę agregatów gleb lekkich, odkryłem także nowe stadium ścinania gleb, nieznanie dotychczas w teorii naukowej. Na podstawie rezultatów badań nad wpływem poślizgu kół napędowych ciągnika na zagęszczenie i właściwości wodno-powietrzne gleby lekkiej, któremu towarzyszy nieodłącznie transmisja energii przez układy jezdne pojazdów rolniczych na podłoże, zrealizowałem rozprawę doktorską, która była podstawą uzyskania w 1982 roku stopnia naukowego doktora nauk rolniczych na Wydziale Rolniczym Akademii Rolniczej w Poznaniu. Osiągnięcia te opublikowałem w oryginalnych rozprawach naukowych, także w najważniejszym wówczas w technice rolniczej czasopiśmie naukowym „Grundlagen der Landtechnik” w Niemczech. Już wówczas wskazałem na to, by w komputerach pokładowych ciągników uwzględnić nadmierne ugniatanie gleby, co zaczyna się wprowadzać do praktyki dopiero ostatnio.

Kontynuując pracę naukową na stanowisku adiunkta, rozwijałem badania mechanizmu współpracy kół z podłożami miękkimi, będącego podstawą wszelkiego ruchu kołowego na ziemi. Należy tutaj podkreślić, że mimo użytkowania przez ludzkość koła teoria współpracy odkształcalnych opon z odkształcającą się jednocześnie glebą nadal nie jest do końca poznana i opisana. Szczególnym utrudnieniem było to, że tylko kilka ośrodków naukowych na świecie prowadziło wówczas modelowanie tego układu, głównie jego właściwości trakcyjne. Było to inspiracją do stworzenia własnego kompleksowego matematyczno-numerycznego modelu układu koło–gleba, opartego na własnej oryginalnej metodzie wyznaczania przestrzennej powierzchni kontaktu opon z podłożami miękkimi, opublikowanej w najważniejszym dla specjalistów przedmiotu międzynarodowym czasopiśmie naukowym „Journal of Terramechanics” (JF). W efekcie ten tylko model wyjaśnia złożony wpływ wybranych parametrów ogumienia pojazdów rolniczych na zmiany właściwości gleby. Znalazł on również zastosowanie w autorskim systemie prognozowania wybranych agrotechnicznych i ekonomicznych skutków ruchu agregatów rolniczych w pracach polowych, wspomaganym techniką komputerową. Na podstawie publikacji osiągnięć naukowych i wyróżnionej rozprawy habilitacyjnej (*Analiza wpływu wybranych parametrów opon rolniczych na ugniatanie gleby*) w 1998 roku uzyskałem stopień naukowy doktora habilitowa-

nego na Wydziale Rolniczym Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu.

W kolejnych latach swojej działalności poszerzałem zainteresowania naukowe o badania i modelowanie właściwości trakcyjnych gleby i agregatów rolniczych, decydujących o emisji energii i efek-

Zbigniew Błaszkwicz Instytut Inżynierii Rolniczej

Zbigniew Błaszkwicz podczas odbierania gratulacji z okazji nadania tytułu profesorskiego; posiedzenie Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, 24 czerwca 2009 roku

Fot. Ewa Strycka



tywności technologii prac polowych oraz o wpływie na środowisko glebowe i emisję CO₂. Wykorzystuję i rozwijam podstawową i powszechnie uznaną dotąd na świecie teorię ruchu pojazdów cywilnych i wojskowych prof. Mieczysława Bekkera, wielkiego uczonego pochodzenia polskiego, od czasów drugiej wojny światowej pracującego w USA (warto wiedzieć, że był on twórcą układu jezdnych pojazdów księżycowych w wyprawach Apollo, a jego teoria jest do dzisiaj podstawą budowy układów jezdnych pojazdów – robotów badających inne planety, na przykład Marsa). Dla warunków ziemskich tworzę nowe modele matematyczno-numeryczne, rozwijając własną teorię opisu przestrzennej powierzchni kontaktu opon z podłożem, pozwalającą na prognozowanie właściwości trakcyjnych ciągników, środków transportowych i maszyn rolniczych, wykorzystywanych w inżynierii produkcji polowej. Na ten temat zrealizowano wyróżnioną później rozprawę doktorską Artura Szafarza, której byłem promotorem. Doktorant w okresie studiów uzyskał grant na sfinansowanie badań ze Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego „Stypendia dla najlepszych uczestników studiów doktoranckich w Wielkopolsce z zakresu nauk przyczyniających się do rozwoju strategicznego regionu” oraz stypendium naukowe Studium Doktoranckiego Wydziału Rolniczego Akademii Rolniczej w Poznaniu.

W znacznej części moje prace dotyczą także oddziaływania czynników technicznych technologii pielęgnacji i zbioru na jakość runi łąkowej i plonowanie traw. Badam wpływ mechanicznych czynników nowych technologii uprawy na system korzeniowy i plonowanie innych roślin uprawnych, a także analizuję strukturę mocy ciągników rolniczych w rolnictwie polskim i unijnym oraz zajmuję się rozwojem i oceną odnawialnych źródeł energii. Przygotowuję na ten temat autorską monografię, która niebawem ukaże się drukiem.

W dorobku naukowym mam ogólnie 148 prac naukowych i naukowo-badawczych. Należy do nich 68 oryginalnych rozpraw naukowych opublikowanych w języku angielskim lub niemieckim oraz polskim w znaczących czasopismach o zasięgu międzynarodowym i krajowym (w większości jestem ich jedynym autorem). Moja działalność innowacyjna została uhonorowana 13 patentami oraz licznymi

Nowy profesor

nagrodami za rozwiązania techniczne w zakresie urządzeń do produkcji roślinnej i zwierzęcej oraz aparatury naukowo-badawczej. Do mojej twórczej działalności innowacyjnej należy zaliczyć także opracowanie nowych lub zmodyfikowanie 14 metod badawczych oraz utworzenie dziewięciu programów komputerowych opartych na oryginalnych modelach abstrakcyjnych. Moje prace naukowe były publikowane w takich czasopismach, jak: „Journal of Terramechanics”, „Grundlagen der Landtechnik”, „Grassland Science in Europe”, „Annual Review of Agricultural Engineering”, „Fragmenta Agronomica”, „Zeszyty Problemowe Postępów Nauk Rolniczych”, „Roczniki Nauk Rolniczych” (seria C), „Bulletin of Plant Breeding and Acclimatization Institute”, „Problemy Inżynierii Rolniczej”, „Inżynieria Rolnicza” i inne.

Byłem i jestem zapraszany na najważniejsze konferencje i kongresy naukowe o zasięgu europejskim i światowym, m.in. takich stowarzyszeń, jak International Society for Terrain-Vehicle Systems (ISTVS), Commission Internationale du Genie Rural (CIGR), European Automobile Engineers Cooperation (EAEC), Fédération Internationale des Sociétés d'Ingénieurs des Techniques de l'Automobile (FISITA Europe), Agricultural Engineering (AgEng). Prezentowałem referaty i postery łącznie na 73 zagranicznych i krajowych konferencjach, sympozjach i seminariach naukowych, udokumentowanych 30 publikacjami konferencyjnymi, w tym 17 w języku angielskim lub niemieckim. Byłem lub jestem członkiem kilku towarzystw naukowych i naukowo-technicznych, takich jak: International Society for Terrain-Vehicle Systems (ISTVS), International Soil Tillage Research Organization (ISTRO), Polish Society for Information Technology in Agriculture (POLSITA), Polskie Towarzystwo Inżynierii Rolniczej (PTIR) i Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Rolnictwa Naczelnej Organizacji Technicznej (SITRNOT). Obecnie prezentuję swoje osiągnięcia naukowe na zagranicznych uniwersytetach w ramach Programu Erasmus. Prowadziłem i prowadzę konsultacje naukowe z wieloma ośrodkami naukowymi zajmującymi się podobną tematyką badawczą oraz odbyłem wiele wizyt naukowych m.in. do: Forschung Anstalt fuer Landwirtschaft (FAL) w Braunschweigu oraz do Zentrum fuer Agrarlandschafts- und Landnutzunsforschung (ZALF) w Muenchenbergu (Niemcy); National Institute of Agricultural Engineering (NIAE) w Bedford oraz do National College of Agricultural Engineering, Silsoe (Wielka Brytania); University of Georgia, Department of Agricultural and Applied Economic oraz do USDA – ARS-NSDL National Soil Dynamics Lab, Auburn; U.S.Army Engineer Research Center and Development Center, Vicksburg, w USA; Swedish University of Agricultural Science (Departament of Soil Science) w Uppsali.

Podczas mojej wieloletniej pracy w Akademii Rolniczej (obecnie na Uniwersytecie Przyrodniczym) w Poznaniu prowadziłem na studiach dziennych i zaocznych zajęcia z inżynierii rolniczej ze studentami różnych wydziałów i specjalności, co wymagało przygotowywania wielu programów przedmiotów. Obecnie dotyczy to wykładów i ćwiczeń na kierunku: rolnictwo na różnych specjalnościach oraz wykładów, ćwiczeń, seminariów magisterskich i zajęć fakultatywnych na kierunku: technika rolnicza i leśna, na specjalnościach: informatyka w inżynierii rolniczej, ekonomika i organizacja usług technicznych w rolnictwie oraz technika rolnicza. Prowadziłem też wykłady i ćwiczenia w Filii Akademii Rolniczej w Lesznie. Jestem autorem siedmiu opublikowanych książek. Oprócz monografii (w postaci rozprawy habilitacyjnej) cztery są podręcznikami akademickimi o zasięgu krajowym z zakresu techniki rolniczej oraz dwie podręcznikami dla szkół średnich (liceum profilowanego) o profilu rolno-spożywczym, dopuszczone do użytku szkolnego przez Ministra Edukacji Narodowej i Sportu. Jestem autorem kilku stanowisk dydaktycznych, laboratorium do badań właściwości fizycznych i mechanicznych gleb oraz wielu wykładów multimedialnych i pomocy dydaktycznych. Byłem promotorem ponad 40 prac magisterskich.

Działam w wielu jednostkach organizacyjnych Akademii Rolniczej (dziś Uniwersytetu Przyrodniczego) w Poznaniu. Obecnie jestem kierownikiem Zakładu Inżynierii Produkcji Roślinnej w Instytucie Inżynierii Rolniczej.

Byłem przedstawicielem młodych pracowników nauki w Radzie Wydziału Rolniczego oraz w Radzie Naukowej Instytutu Inżynierii Rolniczej Akademii Rolniczej w Poznaniu. Byłem członkiem Komisji Nauki oraz wieloletnim członkiem Wydziałowej Komisji Wyborczej na Wydziale Rolniczym (dziś jestem jej przewodniczącym). Byłem i jestem członkiem wielu komisji do spraw przewodów doktorskich, habilitacyjnych i profesorskich, a także recenzentem wielu prac naukowych dla wydawnictw naukowych oraz prac awansowych i grantów. Dzięki mojemu hobby Instytut Mechanizacji Rolnictwa i Akademia Rolnicza zdobyły wiele nagród i wyróżnień w uczelnianych i środowiskowych zawodach strzeleckich.

Otrzymałem 13 nagród za osiągnięcia naukowe i badawcze oraz cztery za działalność innowacyjną z rąk JM rektora naszej uczelni. Za całokształt osiągnięć zostałem odznaczony przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Srebrnym Krzyżem Zasługi (zb).

Więści z Działu Wydawnictw

Przewodniczący Walnego Zgromadzenia Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych Piotr Dobrołęcki poinformował, że **mgr Anna Zielińska-Krybus**, kierownik Działu Wydawnictw naszego uniwersytetu, została ponownie wybrana Sekretarzem Stowarzyszenia Wydawców Szkół Wyższych na kadencję 2010–2013. Gratulujemy! (es)



Kierownik Działu Wydawnictw, mgr Anna Zielińska-Krybus

Zmiany w Katedrze Sadownictwa

Podsumowanie współpracy z kierownikiem katedry, prof. dr. hab. Eugeniuszem Pacholakiem

Przybroda, 29 kwietnia 2010 roku

W związku ze zmianą kierownictwa Katedry Sadownictwa 29 kwietnia 2010 roku administrator Rolniczo-Sadowniczego Gospodarstwa Doświadczalnego Przybroda, dr inż. Jerzy Mazur, zorganizował spotkanie podsumowujące współpracę z dotychczasowym kierownikiem katedry, prof. dr. hab. Eugeniuszem Pacholakiem. W spotkaniu uczestniczyli: prorektor ds. studiów, prof. dr hab. Monika Kozłowska; dziekan Wydziału Ogrodniczego, prof. dr hab. Piotr Urbański; a także dr Grzegorz Łysiak, pełniący obecnie obowiązki kierownika, i pracownicy Katedry Sadownictwa oraz przedstawiciele R-SGD Przybroda.

Na początku spotkania dr Jerzy Mazur przedstawił podsumowanie wieloletniej działalności i współpracy prof. dr. hab. Eugeniusza Pacholaka oraz uzasadnił, dlaczego zostało zorganizowane właśnie w Przybrodzie. Sad doświadczalny został założony w chwili tworzenia Gospodarstwa Doświadczalnego w Przybrodzie przy udziale ówczesnej Katedry Sadownictwa i stał się od tej pory „poligonem” doświadczalnym dla wszystkich pracowników katedry, w tym również dla prof. dr. hab. Eugeniusza Pacholaka. Jak podkreślił administrator R-SGD Przybroda, to na terenie przybrodzkiego sadu prof. Pacholak wykonywał swoje prace promocyjne, to jest doktorat i habilitację, a także tu realizował większość prac swoich magistrantów i doktorantów. Ponadto w sadzie doświadczalnym Profesor prowadzi swoje badania naukowe dotyczące nawożenia, nawadniania, sposobów formowania i prowadzenia koron, a także prace nad zmęczeniem gleby w uprawach sadowniczych.

W latach 1997–2010, jako kierownik Katedry Sadownictwa, Profesor ze swoimi współpracownikami przyczynił się do podjęcia w R-SGD Przybroda wielu badań z zakresu upraw sadowniczych. Unowocześnił bazę doświadczalną – badawczą i dydaktyczną, a także uczestniczył w popularyzacji wiedzy sadowniczej na spotkaniach organizowanych przez Administratora w R-SGD Przybroda.

Na zakończenie spotkania dr Jerzy Mazur złożył serdeczne podziękowania na ręce prof. dr. hab. Eugeniusza Pacholaka za wieloletnią i konstruktywną współpracę.

Podczas spotkania podziękowania Profesorowi złożyli również zaproszeni goście. Spotkanie odbyło się w miłej i ciepłej atmosferze, a zakończyło je wspólne zdjęcie na schodach pałacu – siedziby R-SGD Przybroda.

mgr inż. Filip Mazur



Podziękowania od prorektor ds. studiów, prof. dr hab. Moniki Kozłowskiej



Pamiątkowe zdjęcie

Fot. Ewa Strycka

„Współ w zespół...”

„Współ w zespół...” – to nie tylko cytata z piosenki Jeremiego Przybory i Jerzego Wasowskiego, ale również przykład dobrej współpracy.

Na początku kwietnia 2010 roku powstał projekt polsko-francuski „Bretagne & Wielkopolska: Regional Partnership in Life Sciences Development”, realizowany przez studentów Agrocampus Ouest z Rennes oraz naszej *Alma Mater*. Projekt dotyczy oceny sytuacji ekonomicznej gospodarstw rolnych, przede wszystkim małych (o wielkości 1–10 ha) i możliwości zwiększenia dochodów dzięki dywersyfikacji ich działalności.

Ośmioosobowa grupa studentów francuskich przyjechała do Poznania we wtorek 6 kwietnia i wspólnie ze studentami Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii zainaugurowała projekt sympozjum naukowego, któremu przewodniczył JM rektor naszej uczelni, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, a moderatorami w poszczególnych panelach tematycznych byli:

- JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak – „Bretagne & Wielkopolska: Regional Partnership in Life Sciences Development”
- dr Jan Chudobiecki (Katedra Ekonomiki i Organizacji Drzewnictwa Wydziału Ekonomiczno-Społecznego) – Partnerstwo i współpraca naukowa impulsem zrównoważonego rozwoju regionów – naszych małych ojczyzn
- mgr Wiesława Nowak, zastępca dyrektora Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego (WODR) w Poznaniu – Wielkopolska jako wiodący region gospodarki rolnej i zasobów naturalnych.

Pięciodniowa wizyta przybliżyła studentom francuskim problemy rolnictwa wielkopolskiego. Wizyty w wybranych gospodarstwach pozwoliły określić wpływ zróżnicowania prowadzonej przez nie działalności rolniczej lub pozarolniczej na status ekonomiczny gospodarstw. Gości, co podkreślali w bezpośrednich rozmowach, zaskoczyły nie tylko efekty gospodarowania rolników, ale i ich gościnność. Wizyty w gospodarstwach często były okazją do poznania ich tożsamości regionalnej, czego jednym z przejawów były degustacje lokalnych produktów. Studenci francuscy w towarzystwie polskich kolegów poznawali nie tylko indywidualne gospodarstwa rolne, ale także przedsiębiorstwa, na przykład grupy producentów rolnych. Dyskusje prowadzone podczas wizyt z producentami indywidualnymi czy też zorganizowanymi w różne formy gospodarcze pozwoliły na wstępne porównanie sytuacji rolnictwa we Francji, szczególnie regionu Bretanii, z rolnictwem wielkopolskim. Chcielibyśmy jednocześnie podkreślić, że znacznym ułatwieniem w prowadzonych rozmowach z rolnikami była dobra znajomość języków: francuskiego i angielskiego studentów polskich, którzy pełnili równocześnie rolę tłumaczy.

Ciekawymi punktami programu były atrakcje przygotowane przez kolegów polskich:

- pobyt w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie (szczególnym zainteresowaniem cieszyły się lokomobile)
- spotkanie z Prezydentem m. Poznania Ryszardem Grobelnym, do którego skierowali wiele pytań, niekoniecznie związanych z rolnictwem, szczególnie ciekawili ich przygotowania Poznania do Euro 2012
- wizyta w Domu Bretanii, w którym Ewa Waliszewska przybliżyła legendy o Poznaniu i Wielkopolsce.

Ostatni dzień pracowitego tygodnia zakończył się podsumowaniem pobytu na spotkaniu zorganizowanym przez bezpośredniego opiekuna, dr. Leszka Majchrzaka wspólnie z dr. Janem Chudobieckim oraz zastępcą dyrektora WODR, mgr Wiesławą Nowak.

Rewizyta na terenie Bretanii rozpoczęła się bezpośrednio po zakończeniu pobytu studentów francuskich w Polsce, czyli w dniach 12–17 kwietnia 2010 roku, spotkaniem na terenie tamtejszej uczelni z dyrektorem ds. praktyk studenckich, Caroline Leladier, dyrektorem ds. nauki, Pierre Guy Marnetem, oraz przedstawicielami regionalnych



Paryż, pod Łukiem Triumfalnym

władz, na którym zaprezentowano cechy charakterystyczne rolnictwa tego regionu.

Zgodnie z celem projektu, podobnie jak w Wielkopolsce, poznawano zróżnicowanie ekonomiczne gospodarstw oraz jego przyczyny. W badaniach posłużono się metodą ankietową, co pozwoliło nie tylko uzyskać wiele informacji, ale także opracować statystycznie zebrane wyniki. Szczególne zainteresowanie wśród polskich studentów wzbudziły różnice warunków klimatycznych, co m.in. wpływa na zaawansowanie wegetacji wielu roślin uprawnych.

Rewizyta miała również aspekt turystyczny. Studenci mieli okazję zwiedzić Paryż oraz ciekawsze miejsca: Le Mont Saint Michel, opactwo benedyktyńskie wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Ludzkości UNESCO w 1979 roku, jedno z najczęściej odwiedzanych miejsc w Normandii, regionie sąsiadującym z Bretanią.

Ciekawostką jest również to, że na wybrzeżu za życia księżnej Anny Bretońskiej, która panowała na przełomie XV i XVI wieku, uporządkowano teren pod uprawę i hodowlę zwierząt. Do dziś hoduje się tu owce, *moutons de pré-salé* („barany słonych łąk”), których mięso – ze względu na słonawe pastwisko – ma wyjątkowy smak.

Podsumowaniem wizyty w Bretanii było spotkanie w Izbie Rolniczej Ille-et-Vilaine m.in. z przedstawicielem ADEVIA Gabrielle Joly i dyskusja dotycząca dalszej współpracy między regionami oraz naszymi uczelniami.

Należy podkreślić, że realizacja tego projektu po stronie polskiej to przykład możliwości współpracy wielu instytucji, którym na sercu leży promocja naszego regionu w Unii Europejskiej. Podziękowania należą się Urzędowi Marszałkowskiemu, Wielkopolskiej Izbie Rolniczej



Dyskusja studentów na temat realizacji projektu; siedziba Adevii



Wizyta u mera w Mordelles

czej, dziekanowi Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii, którzy wsparli finansowo przedsięwzięcie, jak również Urzędowi Miasta Poznania i Wielkopolskiemu Ośrodkowi Doradztwa Rolniczego w Poznaniu, którzy wsparli projekt rzeczowo i pomocni byli w organizacji tego projektu. Uczestnicy projektu: studenci francuscy: Denes Jeremy, Gatti Paul, Knudsen Christelle, Le Boursicaud Raphael, Levegue Olivier, Lea Paterkiewicz, Simon Ritz i Schindler Julia, a ze strony polskiej, z Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii: Dawid Wojcieszak (starosta grupy), Jan Nożownik, Joanna Pawlicka, Paweł Duda, Maciej Zgoliński, Jędrzej

Wiórek, Mateusz Kałużny oraz z Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt: Marianna Wieloch. Opiekunami byli: dr Leszek Majchrzak (reprezentant Wydziału Rolnictwa i Bioinżynierii), dr Jan Chudobiecki (reprezentant Wydziału Ekonomiczno-Społecznego i Rady Miasta Poznania) oraz mgr inż. Wiesława Nowak (reprezentant Wielkopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego).

*dr inż. Leszek Majchrzak (UP)
mgr Wiesława Nowak (WODR)*



Polska grupa na Le Mont Stant Michel

Fot. 4 x Jan Chudobiecki

Sesja Uczelniana Kół Naukowych Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu

Zgodnie już z wieloletnią tradycją w maju studenci prezentują wyniki prac badawczych, które powstały w bieżącym roku akademickim w ramach działalności studenckiego ruchu naukowego. Miejszem spotkania liderów tej formy naukowej aktywności studentów jest otoczony pięknymi lasami i sąsiadujący z arboretum Ośrodek Naukowo-Dydaktyczny w Zielonce. Tegoroczna Uczelniana Sesja Studenckich Kół Naukowych Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu odbyła się 11 maja.

Obrazy odbywały się w trzech sekcjach: przyrodniczej, nauk pozostałych i technicznych oraz posterowej. Najwięcej – bo dziesięć – prezentacji przedstawiono w sesji nauki pozostałe i techniczne; w sesji przyrodniczej zaprezentowano dziewięć doniesień i 12 posterów w sesji posterowej. Ponadto poza konkursem zostały przedstawione dwie prezentacje Studenckiego Koła Naukowego Ekonomistów Agrobiznesu przygotowane przez studentów z Francji.

Prezentacje uczestników wnikliwie oceniało jury. W skład komisji oceniającej wchodziło przedstawicieli wszystkich wydziałów naszego uniwersytetu:

- dr hab. Przemysław Barłóg – Wydział Rolnictwa i Bioinżynierii
- dr inż. Dorota Wrońska-Pilarek – Wydział Leśny
- dr inż. Jarosław Sosnowski – Wydział Hodowli i Biologii Zwierząt
- dr inż. Tomasz Krystofiak – Wydział Technologii Drewna
- dr Agnieszka Rydzewska – Wydział Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu
- dr n. farm. Joanna Suliburska – Wydział Nauk o Żywności i Żywieniu
- dr Sławomir Szałata – Wydział Melioracji i Inżynierii Środowiska
- dr inż. Elżbieta Mikołajczak – Wydział Ekonomiczno-Społeczny.

Należy podkreślić wysoki poziom naukowy prezentacji, które były przygotowane bardzo starannie, a osoby lub zespoły je wygłaszające potrafiły przekazać często w sposób oryginalny i niekonwencjonalny

wyniki swoich badań. Na szczególną uwagę zasługują studenci z Sekcji Geomatycznej Koła Naukowego Leśników, którzy w prezentacji „System informacji przestrzennej dla Ogrodu Dendrologicznego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu” przedstawili opracowaną przez siebie mapę numeryczną Ogrodu, która jest interaktywną bazą danych, służącą do ewidencjonowania, wizualizacji i prowadzenia analiz przestrzennych na podstawie gromadzonych danych o położeniu i wzajemnych relacjach między obiektami arborystycznymi oraz innymi obiektami położonymi na tym terenie.

Podczas obrad sala konferencyjna była wypełniona przez uczestników sesji, a między nimi odbywała się rzeczowa dyskusja i panowała życzliwa atmosfera z elementami zdrowej rywalizacji.

Nad sprawnym przebiegiem skutecznie czuwali prowadzący obrady: w sekcji przyrodniczej: Emilia Podębska oraz Magdalena Pierchlewicz (Koło Naukowe Młodych Menedżerów); w sekcji nauk pozostałych i technicznych: Katarzyna Kordus-Socha z Koła Naukowego Technologów Żywności oraz Małgorzata Szycha, a sesji posterowej przewodził Bartosz Marchwacki z Koła Naukowego Młodych Menedżerów.

Po zakończeniu prezentacji odbyły się obrady jury. Komisja oceniająca ustaliła następujący ranking laureatów:

Sekcja przyrodnicza

I miejsce

Mateusz Rawski, Bartosz Skalski, Aneta Węsierska, Tomasz Wróbel i Mateusz Kosior z Koła Naukowego Zootechników i Biologów – Sekcja Żywnienia Zwierząt Amatorskich i Monogastrycznych (opiekun naukowy: dr inż. Damian Józefiak) za prezentację „Wpływ niziny na wybrane populacje mikroflory żółwi wonnych (*Sternotherus odoratus*) utrzymywanych w akwariach”



Obrazy w sali konferencyjnej Ośrodka Dydaktycznego w Zielonce



Integracja...

II miejsce

Paweł Zmora, Milena Dybiec, Anna Bilska, Marcin Hejdysz, Barbara Nowak, Izabela Sobieraj, Leszek Broniarek, Mateusz Bobuszkiewicz z Koła Naukowego Zootechników i Biologów – Sekcja Żywności Zwierząt Przeżuwających i Mikrobiologii Przewodu Pokarmowego (opiekunowie naukowcy: dr inż. Adam Cieślak, prof. dr hab. Małgorzata Szumacher-Strabel) za prezentację „Możliwość wykorzystania odpadów z produkcji soków owocowych w żywieniu przeżuwaczy w Polsce”

III miejsce

Paweł Zmora z Koła Naukowego Biotechnologów OPERON (opiekun naukowy: dr Piotr Dullin) za prezentację „Czy sposób posiewu może wpływać na liczebność i aktywność mikroorganizmów?”

Nauki pozostałe i techniczne

I miejsce

Kamil Kondracki, Jacek Łakomy, Sławomir Sułkowski, Mariusz Kruk, Agnieszka Łotysz z Koła Naukowego Leśników – Sekcja Geomatyczna (opiekun naukowy: dr inż. Paweł Strzebiński) za pracę „System informacji przestrzennej dla Ogrodu Dendrologicznego Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu”

II miejsce

Filip Porzucek ze Studenckiego Koła Naukowego Biotechnologów OPERON (opiekun naukowy: dr inż. Piotr Dullin) za prezentację „Miniaturowa elektroforeza dwukierunkowa w rozdziale białek soi uprawnej – optymalizacja metody oraz porównanie białek odmiany soi konwencjonalnej i genetycznie modyfikowanej”

III miejsce

Barbara Raba, Sylwester Wójkowski i Roman Paślawski z Koła Naukowego Inżynierii Rolniczej (opiekun naukowy: dr hab. inż. Jacek Przybył) za prezentację „Badania efektywności metanowej odchodów słońi w kontekście możliwości ogrzania ciepłem spalaniem biogazu słońiarni w poznańskim ZOO”

Sesja posterowa

I miejsce

Agnieszka Graclik z Koła Naukowego Zootechników i Biologów – Sekcja Terrarystyczna (opiekun naukowy: mgr Przemysław Sz wajkowski) za poster „Utrzymanie i rozród afrykańskiego jeża pigmejskiego (*Atefrix albigentris*) w warunkach hodowli terraryjnej”

II miejsce

Magdalena Giertych z Koła Naukowego Studentów Biotechnologii OPERON (opiekun naukowy: dr inż. Piotr Dullin) za poster „Porównanie działania biologicznego i chemicznego środka ochrony roślin w zwalczaniu choroby grzybowej marchwi jadalnej (*Daucus carota*) powodowanej przez chwościka marchwi (*Cercospora carotae*)”



... przy ognisku

Fot. 3 x Emilia Podębska

Na zakończenie obrad przewodniczący jury ogłosił wyniki. Wszyscy uczestnicy tegorocznej uczelnianej sesji kół naukowych otrzymali listy gratulacyjne podpisane i wręczone przez prorektora ds. studiów, prof. dr hab. Monikę Kozłowską, a laureaci dodatkową gratyfikację – uroczyste wręczenie nagród, które odbyło się 7 maja 2010 roku w trakcie spotkania z JM rektorem, prof. dr hab. Grzegorzem Skrzypczakiem i prorektora ds. studiów, prof. dr hab. Moniką Kozłowską w Sali Senatu Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. W trakcie spotkania uhonorowano także uczestniczkę studenckiej konferencji na Słowacji z Wydziału Technologii Drewna.

Po raz kolejny uczelniana sesja kół naukowych dowiodła, że jest świętem studenckiego ruchu naukowego. Prorektor ds. studiów, prof. dr hab. Monika Kozłowska, otacza studencki ruch naukowy szczególną troską, interesując się osobiście przebiegiem przygotowań i uczestnicząc w uczelnianej sesji kół naukowych. Duży wkład w organizację i sprawny przebieg sesji wniósł Studencki Komitet Organizacyjny w składzie: Emilia Podębska, Magdalena Pierzchlewicz, Bartosz Marchwacki (Koło Naukowe Młodych Menedżerów), Katarzyna Kordus-Socha (Koło Naukowe Technologów Żywności), Małgorzata Szychta oraz Agnieszka Graclik (Koło Naukowe Zootechników i Biologów).



Sesja posterowa

Fot. Bartosz Marchwacki

Ponadto za wykraczające poza obowiązki służbowe zaangażowanie w przygotowanie materiałów konferencyjnych słowa podziękowania należą się: dr hab. Idziemu Siatkowskiemu, kierownikowi Zakładu Informatyki z Katedry Metod Matematycznych i Statystycznych oraz mgr inż. Joannie Bryś z Działu Studenckich Spraw Bytowych za wiele cennych inicjatyw i ogromne zaangażowanie. Koordynował całe przedsięwzięcie dr hab. Hieronim Frąckowiak – pełnomocnik rektora ds. studenckich kół naukowych.

Troska władz uczelni i wydziałów o rozwój studenckiego ruchu naukowego, mimo ograniczonych środków finansowych, dobrze rokuje i pozwala mieć nadzieję, że zgodnie z tradycją za rok w Zielonce odbędzie się kolejna sesja.

dr inż. Jarosław Sosnowski
dr hab. Hieronim Frąckowiak

Staż dydaktyczny na Wydziale Weterynaryjnym Uniwersytetu w Hanowerze



Dominika Oleś, Kamila Polley i Maciej Orsztynowicz

W dniach od 24 do 30 stycznia 2010 roku studenci biologii stosowanej: Dominika Oleś i Maciej Orsztynowicz (II rok studiów uzupełniających) oraz studentka biotechnologii Kamila Polley (II rok studiów uzupełniających) odbyli staż dydaktyczny na Uniwersytecie w Hanowerze (Wydział Weterynaryjny, Klinika dla Bydła).

W czasie stażu zapoznaliśmy się teoretycznie i praktycznie z nowoczesnymi biotechnikami rozrodu zwierząt gospodarskich. Część teoretyczna obejmowała między innymi zagadnienia związane z rozrodem koni i bydła. Zademonstrowano pobieranie nasienia od ogiera oraz omówiono jego ocenę, konserwację i przygotowanie dawek inseminacyjnych. Tematyka rozrodu bydła dotyczyła pobierania nasienia buhaja, przyżyciowego pozyskiwania oocytów (*ovum pick-up* OPU) z jajników krowy oraz procedury pozyskiwania zarodków *in vitro*. Ponadto zapoznaliśmy się z zasadą działania cytometru przepływowego oraz możliwościami wykorzystania spektrometru masowego w badaniach rozrodu zwierząt gospodarskich.

W części praktycznej braliśmy udział w rutynowych badaniach weterynaryjnych prowadzonych w uniwersyteckim stadzie krow. Podczas wizyty na farmie bydła mlecznego przedstawiono zasady oceny dynamiki wzrostu pęcherzyków jajnikowych i zaawansowania ciąży, wykorzystując do tego ultrasonograf. Diagnostowano niektóre choroby bydła mlecznego, na przykład ketozy. Pracownicy wydziału przedstawili metodę OPU wykorzystywaną do aspiracji oocytów z jajników żywej krowy i zasady oceny ich jakości.

Wizytę na Uniwersytecie w Hanowerze wzbogaciły wyjazdy terenowe. Pierwszy wyjazd zaplanowano do Państwowego Stada Ogierów

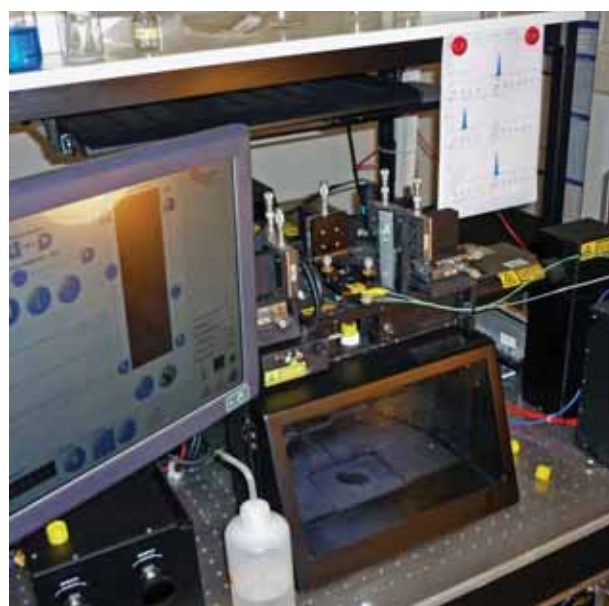
(PSO) w Celle. Jest to wyjątkowy i ceniony ośrodek, z którego wywodzi się wiele uznanych w świecie reproduktorów rasy hanowerskiej. Tradycja i prestiż obiektu kultywowane są od roku 1735. O jakości stada decydują zasady selekcji zwierząt oraz ogromne doświadczenie ludzi. Gospodarze pokazali studentom stajnie, zwierzęta, laboratorium i pomieszczenia do pobierania nasienia. Wykład przedstawiony przez pracownika PSO dotyczył charakterystyki różnych typów użytkowych koni i metod oceny przydatności ogierów do sportu i hodowli. Miłą niespodzianką był zaproponowany wyjazd do miasteczka Celle, spacer po urokliwym rynku i zwiedzenie zamku.

Celem drugiego wyjazdu była stacja należąca do Uniwersytetu w Ruthe. Utrzymuje się tam liczne gatunki zwierząt gospodarskich, jak bydło, świnie, konie, drób. Tutaj studenci weterynarii Uniwersytetu w Hanowerze odbywają obowiązkowe, dwutygodniowe praktyki hodowlane. W stacji prowadzi się również liczne badania z zakresu nauk weterynaryjnych.

W wolnych chwilach zwiedzaliśmy Hanower, a także integrowaliśmy się ze społecznością uniwersytecką, na przykład uczestnicząc w zorganizowanym na zakończenie semestru koncercie zespołu weterynarzy Rocking Vets. Bogaty program stażu wniósł dużo ciekawej i praktycznej wiedzy. Umiejętności nabyte podczas wizyty w Hanowerze znacząco poszerzyły nasze doświadczenie.

Na końcu chcielibyśmy podziękować dr hab. Dorocie Cieślak, prof. nadzw., za pomoc w organizacji stażu i uzgadnianie wszelkich szczegółów z prof. Christine Wrenzycki, która podjęła się opieki nad studentami podczas pobytu w Hanowerze. Strona niemiecka zagwarantowała także bezpłatne noclegi. Nasze podziękowania kierujemy ponadto na ręce prorektor ds. studiów Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Moniki Kozłowskiej za pokrycie kosztów podróży do Hanoweru oraz głównemu sponsorowi naszego wyjazdu, prezesowi Tadeuszowi Łuczakowi z firmy Alima Bis ze Środy Wielkopolskiej.

Maciej Orsztynowicz,
student V roku biologii Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt



Zajęcia teoretyczne

Fot. z archiwum Macieja Orsztynowicza

Zawody Młodych Leśników

W bieżącym roku Koło Leśników zamiast Międzynarodowych Zawodów Studentów Leśnictwa zorganizowało Zawody Młodych Leśników. Są to zawody promujące Wydział Leśny w Poznaniu wśród techników leśnych. W dniach 22–24 marca 2010 roku gościliśmy drużyny z zespołów szkół leśnych: w Brynku, Tucholi, Goraju, Miliczu, Zagnańsku, Biłgoraju, Warcinie oraz z Technikum Leśnego w Rogozińcu.

Zawody zostały podzielone na trzy główne części: test wiedzy leśnej, zawody drwali i bieg na orientację.

Zawodnicy zaczęli przybywać do naszego akademika (DS „Przylesie”) już w niedzielę po południu, każdy otrzymał od nas pakiet powitalny, w którego skład wchodziła m.in. koszulka, identyfikator oraz gadżety od uczelni. Oficjalne powitanie odbyło się w poniedziałek w sali łowieckiej Dworku, gdzie zawodników powitał dziekan Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Roman Gornowicz, opiekun Koła Leśników, dr inż. Jarosław Szaban oraz prezes Koła Leśników, studentka V roku leśnictwa, Weronka Nowicka. Zaraz po powitaniu w tej samej sali odbył się test wiedzy leśnej składający się z 50 pytań o różnym poziomie trudności z zakresu szeroko pojętego leśnictwa. Po teście zjedliśmy obiad w barze „August” w „Cieszkach”, a następnie o 15.00 odbyły się zawody piłarskie, nad którymi patronat ustanowiła Makita. Zawodnicy losowali dla siebie jedną z trzech konkurencji: przerzynka na dokładność, przerzynka złożona oraz okrzesywanie. Z powodu ograniczenia czasowego postanowiliśmy, że każdy zawodnik będzie startował tylko w jednej konkurencji, co – jak się okazało – nie było najlepszym rozwiązaniem.

Dzień drugi odbył się pod hasłem biegu na orientację w Puszczy Zielonka, na terenie Leśnego Zakładu Doświadczalnego Murowana Goślina. Zawodnicy co kilka minut startowali w kilkukilometrową trasę w poszukiwaniu 10 punktów orientacyjnych. Na pięciu z nich mieli za zadanie rozpoznać przygotowane przez nas owady, próbki surow-

ca, rośliny, ptaki oraz zwierzęta związane z gospodarką łowiecką. Choć trasa nie była trudna (przynajmniej według nas, organizatorów), nie wszyscy odnaleźli punkty kontrolne. Zdarzały się też „kwiatki” podczas rozpoznawania, na przykład ktoś pomylił poroże daniela z porożem łośa albo tropy borsuka z tropami niedźwiedzia ☹.

Wieczorami urządzaliśmy ogniska, które cieszyły się zainteresowaniem nie tylko zawodników i opiekunów, ale również społeczności studenckiej. Śpiewy i zabawy trwały prawie do rana.

Ostatniego dnia zorganizowaliśmy małą wycieczkę po Wydziale Leśnym, Ogrodzie Dendrologicznym i Muzeum Uniwersytetu Przyrodniczego, byliśmy niestety zbyt ograniczeni czasowo, aby zrobić jeszcze wycieczkę po Poznaniu, ale na następnych zawodach na pewno to nadrobimy.

O godzinie 15.00 odbyło się uroczyste zakończenie połączone z ogłoszeniem wyników w sali telewizyjnej DS „Przylesie”. Zawodnikom za przybycie i rywalizację podziękowała prorektor, prof. dr hab. Monika Kozłowska wraz z dziekanem Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Romanem Gornowiczem oraz opiekun Koła Leśników, dr inż. Jarosław Szaban i przedstawiciele organizatorów.

Pierwsze miejsce, i tym samym roczne stypendium naukowe w wysokości **350 zł miesięcznie**, ufundowane przez JM rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorza Skrzypczaka, zdobył **Maciej Tokarzewski** z Zespołu Szkół Leśnych w Biłgoraju.

Drugie miejsce i stypendium **250 zł miesięcznie**, ufundowane przez dziekana Wydziału Leśnego, prof. dr hab. Romana Gornowicza, otrzymał **Michał Magda**, z Zespołu Szkół Leśnych w Goraju.

Trzecie miejsce i stypendium ufundowane przez Koło Leśników w wysokości **150 zł miesięcznie** otrzymał **Miroslaw Jankowski** z Warcina.



Zawodnicy, opiekunowie i organizatorzy



Prorektor, prof. dr hab. Monika Kozłowska, wręcza nagrodę za zajęcie pierwszego miejsca Maciejowi Tokarzowskiemu (ZSL w Biłgoraju)

Oprócz stypendiów naukowych za pierwsze trzy miejsca zawodnicy dostali listy gratulacyjne od JM rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, nagrody od Makity, książki *Historia Koła Leśników*, dla każdego też znalazły się ciekawe prezenty od Grube.

Pierwszą drużyną zawodów były „Niedźwiedzie” z **Goraja**, za co dostali puchar wykonany przez naszego opiekuna, dr inż. Jarosława Szabana, oraz prezenty od Makity. Drugie miejsce zajęli „Łosie” z **Warcina**, a trzecie – drużyna z **Biłgoraja**. Wszystkie drużyny dostały książkę o historii naszego wydziału

- 64% uważa, że test wiedzy leśnej był przygotowany najlepiej, pytania były podstawowe, niektóre podchwytliwe, a poziom merytoryczny był odpowiedni dla uczniów średnich szkół leśnych; 28% stwierdziło, że najlepiej zorganizowaliśmy bieg na orientację, a 8% – że zawody drwali
- 82% uważa, że najgorzej zorganizowaliśmy zawody drwali, zawodnicy narzekali na słaby sprzęt i zbyt małą ilość konkurencji – dużo pracy nas czeka, dużo zmian; 18% uważa, że najgorzej przygotowany był bieg na orientację: trasa była zbyt długa i zbyt trudna



Zwycięska drużyna z ZSL w Goraju wraz z opiekunem Koła Leśników, dr. inż. Jarosławem Szabanem



Trójka zwycięzców: Mirosław Jankowski (III m.), Maciej Tokarzowski (I m.) i Michał Magda (II m.)

A jak sami zainteresowani ocenili Zawody Młodych Leśników?

Rozesłaliśmy do szkół ankiety dla opiekunów i uczestników zawodów, ich wyniki kształtują się następująco:

- 100% ankietowanych (zawodnicy i opiekunowie) twierdzi, że Zawody Młodych Leśników są bardzo dobrą promocją Koła Leśników, Wydziału Leśnego oraz Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
- 60% zawodników po zawodach podjęło decyzję, że chcą studiować na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu; 30% już wcześniej wiedziało, że chce tutaj studiować
- 70% zasili grono Koła Leśników w przyszłym roku
- 100% stwierdziło, że zawody przybliżyły im życie studenckie
- 100% zawody się podobały
- jeśli chodzi o nastawienie przed zawodami – 60% najbardziej przygotowywało się na test wiedzy leśnej, 30% na zawody piłarskie, a 10% na bieg na orientację



Bieg na orientację



Przerzynka na dokładność

- 60% uważa, że trasa biegu była trudna, natomiast 40% że łatwa – odpowiedzi pośrednich nie było
- przy punkcie: „Przyjechałeś na zawody, aby ...” większość zakreśliła wszystkie możliwe odpowiedzi, a co za tym idzie, zawodnicy przyjechali, aby: zdobyć roczne stypendium naukowe na Wydziale Leśnym, spotkać się ze znajomymi z innych szkół, poznać naszą uczelnię, studentów i życie studenckie oraz oczywiście dobrze się bawić
- 100% uważa, że organizacja przebiegała prawidłowo, chwaląc sobie pracę i kontakt z organizatorami
- 60% jest zadowolonych z zajętego miejsca, reszta czuje niedosyt, a 100% jest zadowolonych ze zdobytych nagród; 100% poleci młodszemu kolegom i koleżankom nasze zawody na przyszły rok
- część opiekunów nie jest zadowolona z miejsca zdobytego przez drużynę, bo zawsze mogło być lepiej, zgodnie twierdzą, że poziom merytoryczny zawodów był odpowiedni i postarają się przyjechać na Zawody Młodych Leśników w przyszłym roku
- opiekunom najbardziej podobała się organizacja i zaangażowanie studentów oraz atmosfera i duch rywalizacji.

My, jako organizatorzy, uważamy zawody za udane, mimo drobnych potknięć, które na szczęście zostały nam wybaczone. Jesteśmy pełni podziwu dla poziomu, jaki reprezentowali zawodnicy, dzięki któremu nasze zawody również stały na wysokim poziomie. Walka była zacięta i niezwykle wyrównana, co nie przeszkodziło w nawiązaniu nowych znajomości, które mogą zaowocować w dalszych latach.

Wyniki ankiet są opublikowane na naszej stronie internetowej: www.up.poznan.pl/kolesnikow/zawtech1.html (data dostępu: 5.08.2010).

Sponsorowali nas: **Makita, Grube, Lasy Państwowe.**

Honorowy Patronat: **JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak.**

Pokładamy głęboką nadzieję w przyszłych studentach, czekamy tu na nich, niedługo to ich zadaniem będzie organizacja Zawodów Młodych Leśników oraz Międzynarodowych Zawodów Studentów Leśnictwa

*Katarzyna Michalak,
studentka IV roku leśnictwa, Koło Leśników*



Fot. 7 x Sławomir Sulkowski

Okrzesywanie

Niecodzienna wizyta

Ranek 15 czerwca Katedra Biochemii i Analizy Żywności oraz jej pracownicy gościli w swoich murach przy ulicy Mazowieckiej 48 niecodziennych gości. Wizytę złożyła im kilkudziesięciosobowa „delegacja” z The Poznań British International School, czyli Poznańskiej Szkoły Anglojęzycznej mieszczącej się przy ulicy Darzyborskiej (uczniowie klas 1–3 szkoły podstawowej). Organizator spotkania – dr Krzysztof Dwiecki oraz intensywnie go wspomagająca dr inż. Dorota Piasecka-Kwiatkowska doszli do słusznego skądinąd przekonania, że o kandydatów na studia trzeba zabiegać jak najwcześniej, bo „czym skorupka za młodu...” – to stare przysłowie nic nie traci na aktualności.

Doktor Krzysztof Dwiecki oraz dr inż. Dorota Piasecka-Kwiatkowska podchwycili pomysł, który nie jest tak zupełnie nowy na naszej uczelni, bo zainicjował go dwa lata temu prof. dr hab. Jerzy R. Warchalewski, który wraz z dr inż. Piasecką-Kwiatkowską, dr inż. Magdaleną Zielińską-Dawidziak oraz mgr inż. Dorotą Madaj zaprosił do Katedry dzieci z przedszkola przy ulicy Mazowieckiej i starał się wówczas młodym umysłem przybliżyć tajniki biochemii: dzieci przygotowały ogród chemiczny, obserwowały, jak w czasie ogrzewania kisielu „znika” skrobia, podziwiała fajerwerki w próbówce i bawiły się papierkami lakmusowymi.

Tegoroczne spotkanie w Katedrze Biochemii i Analizy Żywności przebiegło w podobnej atmosferze, a dzieci mogły uczestniczyć w wielu ciekawych eksperymentach. Przygotowano dla nich następujące pokazy:

- **Gdzie jest skrobia?**

Poszukiwanie skrobi w wybranych produktach spożywczych (kissiel, ziemniak, marchew, jabłko, chleb, makaron, ryż itp.)

- **Sztuczki skrobi**

Wpływ temperatury na wykrywanie skrobi w kisielu

- Zakładamy w laboratorium **podwodny ogród chemiczny**

- **Odkrywamy sztuczki chemików**

Zmiany barwy indykatorów pod wpływem kwasów i zasad, świecące substancje (fluorescencja)

- **Kwasy, które zjadamy**

Badanie pH wybranych produktów spożywczych: coca-cola, mleko, roztwór cukru, roztwór soli, sok, woda oraz dla porównania mydło.

Kilkugodzinny pokaz przebiegł sprawnie i bez zakłóceń, dzieci – przyobleczone nieco zbyt duże jak na nie kitle ochronne oraz lateksowe rękawiczki – z otwartymi buziami obserwowały przygotowane dla nich ćwiczenia, własnoręcznie napełniając próbówki tajemniczymi substancjami i dodając do nich równie tajemnicze płyny oraz odczynniki. Doktor Dwiecki i dr inż. Piasecka-Kwiatkowska już myślą o tym, aby w mury naszej uczelni zaprosić kolejne grupy potencjalnych studentów. W ten ciekawy i niebanalny sposób można najmłodsze pokolenie zachęcić do tego, by podjęło naukę na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu.

mgr Ewa Strycka



Doktor inż. Dorota Piasecka-Kwiatkowska nadzoruje ćwiczenia



I zabawa, i nauka: zajęcia prowadzi dr Krzysztof Dwiecki

Studium Wiejskiego Gospodarstwa Domowego

Integralną częścią Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu jest Studium Wiejskiego Gospodarstwa Domowego – jedyna tego typu w kraju ogólnouczelniana jednostka dydaktyczna. Ma prawie 50-letnią tradycję i działa na zasadach fakultatywnych. Kształci głównie studentów Uniwersytetu Przyrodniczego, ale także osoby zainteresowane z innych poznańskich uczelni. Program nauczania obejmuje 295 godzin dydaktycznych, w tym wykłady, ćwiczenia i pokazy.

Zainteresowani nauczą się tu:

- prawidłowego odżywiania, w tym planowania i przygotowywania posiłków
- radzenia sobie w sytuacjach zagrożenia życia i dbania o zdrowie rodziny
- urządzania domu, ekologicznych zachowań w gospodarstwie domowym i gospodarowania budżetem
- doboru stroju i podstaw krawiectwa
- zasad wizażu, bukietarstwa oraz dobrych manier.

Naukę w studium można podjąć niezależnie od zasadniczego kierunku studiów. Terminy zajęć są dostosowywane do możliwości słuchaczy. Zajęcia odbywają się od poniedziałku do piątku, zazwyczaj w godzinach popołudniowych, w miłej, niestresującej atmosferze. Zdobyta wiedza i kwalifikacje udokumentowane są dwoma certyfikatami: zaświadczeniem ukończenia studium i kursu opieki nad chorym. Dokumenty te są zarazem referencjami potrzebnymi podczas ubiegania się o pracę, m.in. w szkołach rolniczych, doradztwie rolniczym.

Absolwenci naszego studium wyróżniają się w gronie studentów Uniwersytetu Przyrodniczego większym niż przeciętne zainteresowaniem różnymi dziedzinami życia.

Studium mieści się w Domu Studenckim „Przylesie” przy ul. Wojska Polskiego 85, ma własną bazę dydaktyczną, jej kierownikiem jest dr inż. Aleksandra Swulińska-Katulska. Nasi pracownicy prowadzą również zajęcia fakultatywne – przedmiot: ekologiczne gospodarstwo domowe, cieszące się bardzo dużym zainteresowaniem studentów na Wydziałach: Rolnictwa i Bioinżynierii (agronomia, ochrona środowiska), Ekonomiczno-Społecznym, Ogrodnictwa i Architektury Krajobrazu (ogrodnictwo ogólne i kształtowanie terenów zieleni), Nauk o Żywności i Żywieniu oraz Leśnym.

W ramach studium działa pracownia produktów lokalnych, regionalnych i tradycyjnych, której zadaniem jest współpraca z jednostkami samorządu terytorialnego, instytucjami rządowymi i pozarządowymi oraz innymi podmiotami w dziedzinach związanych z gospodarstwem domowym i rodziną, oraz prowadzenie prac badawczych, rozwojowych, dokumentacyjnych i doradczych na temat produktów tradycyjnych, lokalnych i regionalnych. Nasi pracownicy podejmują wiele inicjatyw na rzecz środowiska wiejskiego. Opracowują i realizują programy edukacyjne dla wsi i małych aglomeracji. Na uwagę zasługują liczne publikacje wszystkich naszych pracowników: artykułów naukowych i popularnonaukowych oraz wydań książkowych.



Kompozycja wykonana podczas zajęć



Stół bankietowy



Metamorfoza: przed makijażem i po

Ważniejsze publikacje Studium Wiejskiego Gospodarstwa Domowego

- *Kuchnia wielkopolska wczoraj i dziś*, wyd. 1, Poznań 1992; wyd. 2, poprawione i rozszerzone, Poznań 1996
- R. Chojnacka, K. Wawrzyniak, *Szparagi na 45 sposobów*, Leszno 1997
- *Album potraw wielkopolskich*, pod red. J. Gawęckiego i A. Swulińskiej-Katulskiej, Poznań 2000
- R. Chojnacka, J. Przytuła, A. Swulińska-Katulska, J. Zdrojewska, *Dynia na 50 sposobów*, Poznań 2003
- E. Aszkiewicz, R. Chojnacka, *365 obiadów na polskim stole*, Poznań 2005
- J. Zdrojewska, J. Przytuła: *Badania diagnostyczne – kompendium wiedzy*, Poznań 2005
- R. Chojnacka, *Zdrowa kuchnia domowa*, Poznań 2005
- E. Aszkiewicz, R. Chojnacka, *Pyszne ciasta domowe*, Poznań 2006
- E. Aszkiewicz, R. Chojnacka, *Udane przyjęcia*, Poznań 2007
- E. Aszkiewicz, R. Chojnacka, T. Wielgosz, *Zioła w kuchni*, Poznań 2006
- R. Chojnacka, *Jem domowo czyli zdrowo*, Poznań 2006
- E. Aszkiewicz, R. Chojnacka, T. Wielgosz, *Ulubione obiady*, Poznań 2006
- E. Aszkiewicz, R. Chojnacka, *Recepty na każdy dzień*, Bratysława 2006
- *Poradnik Pani Domu*, Poznań 2007



Sala technologiczna w DS „Przylesie”

- B. Dykiel, E. Aszkiewicz, R. Chojnacka, A. Swulińska-Katulska, *Doskonała Pani Domu*, Poznań 2007
- R. Chojnacka, J. Przytuła, A. Swulińska-Katulska, *Encyklopedia sztuki kulinarnej*, Poznań 2008
- R. Chojnacka, J. Przytuła, *Księga kalorii i miar*, Poznań 2008
- R. Chojnacka, W. Ratkowska, *Sylwetka pod kontrolą*, Poznań 2009.
mgr Jolanta Przytuła



Fot. 5 x archiwum Studium Wiejskiego Gospodarstwa Domowego

Zajęcia z bukietarstwa

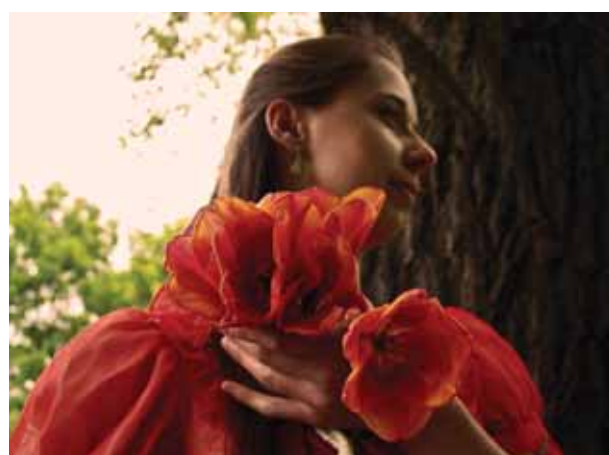
Gardenalia

Poznań, 11 maja 2010 roku



Dziekan Wydziału Ogrodnictwa i Architektury w Poznaniu, dr hab. Piotr Urbański oraz dr hab. Agnieszka Krzyżmińska ze studentkami podczas tegorocznych Gardenaliów





Fot. 8 x Natalia Gruba

Światowy Dzień Ochrony Środowiska

Poznań, 5 czerwca 2010 roku



Uczestniczki konkursu – piosenki ekologicznej

Dnia 5 czerwca 2010 roku na terenie Parku Wilsona odbył się Światowy Dzień Ochrony Środowiska, obchodzony corocznie w ponad stu krajach. Jego celem jest przypomnienie głównych haseł konferencji sztokholmskiej, dotyczących zgodności rozwoju cywilizacji z rozwojem ekologicznym otaczającego świata. Inicjatorem i jednocześnie organizatorem imprezy było Koło Naukowe Ochrony Środowiska, które już po raz czwarty zorganizowało festyn ekologiczny. Przygotowano stanowiska edukacyjne na temat m.in. wody, gleby, powietrza, przyrody, odpadów, energii odnawialnej oraz ekologicznych zakupów. Na każdym stoisku przygotowano konkursy o różnych stopniach trudności, za które przewidziane były nagrody. Najmłodszy za zgromadzenie pięciu podpisów osób upoważnionych z różnych namiotów mogły odebrać nagrodę dodatkową na stoisku informacyjnym. Oprócz tego były liczne konkursy, m.in. piosenka ekologiczna, koło fortuny.

Ogłoszono konkurs plastyczno-ekologiczny dla szkół podstawowych pod hasłem „Oszczędzaj. Wyłączaj. Odzyskuj. Świeć i Ty przykładem!” Wielkim zainteresowaniem cieszył się pokaz mody alternatywnej, w którym uczestniczyły profesjonalne modelki oraz studenci ochrony środowiska. Zaprezentowano kreacje zrobione z takich materiałów, jak na przykład folia, worki na śmieci, kartony, ulotki, reklamówki. Wśród 15 strojów wykonanych przez członków KNOŚ znalazły się m.in. stroje ślubne, plażowe, strój pani domu, kreacje wieczorowe. Na koniec festynu przygotowano grę miejską na terenie parku.

Mieszkańcy Poznania mieli możliwość oddania zużytego sprzętu do gratowozu, a przybyłe dzieci mogły skorzystać z bezpłatnego malowania buzi.



Dzieci podczas wykonywania rebusów



Pokaz mody alternatywnej – kolekcja ślubna

Szczególne podziękowania kierujemy w stronę opiekuna koła – dr. inż. Piotra Lewandowskiego – za wszelką pomoc w organizacji festynu. Podziękowania należą się również wszystkim sponsorom, którzy przyczynili się do ufundowania wspianych nagród.

*Katarzyna Kaczmarek
sekretarz Koła Naukowego Ochrony Środowiska*



Rozdanie nagród dla najmłodszych

Fot. 4 x M. Cwojdzkiński

Absolwenci Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt po raz kolejny w gronie laureatów

Konkurs na najlepszą pracę magisterską z zakresu nauk zootechnicznych rozstrzygnięty!

Polskie Towarzystwo Zootechniczne im. M. Oczapowskiego w dniu 25 czerwca 2010 roku ogłosiło wyniki konkursu na najlepszą pracę magisterską z zakresu nauk zootechnicznych.

Ogółem do konkursu zgłoszono 72 prace magisterskie z dziewięciu uczelni rolniczych. Po kilkanaście prac wpłynęło z Uniwersytetu Rolniczego w Krakowie – 18, Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu – 17 i Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu – 14, z pozostałych uczelni po kilka: siedem ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, po cztery z Uniwersytetu Przyrodniczego w Lublinie i Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, po trzy z Akademii Podlaskiej w Siedlcach i Zachodniopomorskiego Uniwersytetu Technologicznego w Szczecinie oraz dwie prace z Uniwersytetu Technologiczno-Przyrodniczego w Bydgoszczy. Recenzenci wybrani przez Sąd Konkursowy pod przewodnictwem prof. dr. hab. Bronisława Borysa oceniali prace w ośmiu grupach tematycznych. Po zapoznaniu się z recenzjami i dyskusji przyznano osiem nagród pierwszych, 14 drugich, 16 trzecich oraz 13 wyróżnień. Absolwenci Wydziału Hodowli i Biologii Zwierząt otrzymali 25,5% wszystkich przyznanych w konkursie nagród. Poniżej lista nagrodzonych studentów i ich promotorów z podziałem na sekcje tematyczne:

Chów i hodowla koni

I nagroda – **mgr Alicja Borowska** za pracę „Ocena wartości genetycznej koni półkwi”. Praca wykonana pod kierunkiem prof. dr. hab. Tomasza Szwaczekowskiego w Katedrze Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Genetyka

III nagroda – **mgr Paulina Paczyńska** za pracę „Polimorfizm regionu 5'-flankującego genu adiponektyny człowieka i świni”. Praca wykonana pod kierunkiem prof. dr. hab. Marka Światońskiego w Katedrze Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

III nagroda – **mgr Maria Grześ** za pracę „Polimorfizm regionu 5'-flankującego genu rezystyny człowieka i świni”. Praca wykonana pod kierunkiem prof. dr. hab. Marka Światońskiego w Katedrze Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Żywnienie zwierząt i paszoznawstwo

III nagroda – **mgr Dorota Sobkowiak** za pracę „Kwasy tłuszczowe z grupy C 18 a liczebność populacji *Entodinium caudatum* oraz poziom metanogenezy w warunkach *in vitro*”. Praca wykonana pod kierunkiem dr. inż. Adama Cieślaka w Katedrze Żywnienia Zwierząt i Gospodarki Paszowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

III nagroda – **mgr Mariusz Meller** za pracę „Kwas oleinowy, linołowy lub linolenowy a liczebność mieszanej populacji orzęsków żwaczowych oraz poziom metanogenezy w warunkach *in vitro*”. Praca wykonana pod kierunkiem dr. inż. Adama Cieślaka w Katedrze Żywie-

nia Zwierząt i Gospodarki Paszowej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Chów i hodowla bydła

III nagroda – **mgr Daniel Aleksander** za pracę „Genetyczne i środowiskowe uwarunkowanie długowieczności bydła”. Praca wykonana pod kierunkiem prof. dr. hab. Tomasza Szwaczekowskiego w Katedrze Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

III nagroda – **mgr Maciej Chruściński** za pracę „Wpływ wydajności mlecznej krów w pierwszej laktacji na ich późniejszą produktywność”. Praca wykonana pod kierunkiem dr. inż. Jarosława Pytlewskiego w Katedrze Hodowli Bydła i Produkcji Mleka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

III nagroda – **mgr Joanna Maciejewska** za pracę „Czynniki oddziałujące na poziom mocznika w mleku”. Praca wykonana pod kierunkiem prof. dr. hab. Ryszarda Skrzypka w Katedrze Hodowli Bydła i Produkcji Mleka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

III nagroda – **mgr Karina Kęsy** za pracę „Wydajność i skład mleka krów rasy polskiej holsztyńsko-fryzyskiej i jersey w zależności od długości okresu zasuszenia”. Praca wykonana pod kierunkiem dr. inż. Ireneusza Antkowiaka w Katedrze Hodowli Bydła i Produkcji Mleka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Wyróżnienie – **mgr Aleksandra Marszał** za pracę „Chów i hodowla bydła rasy limousine i highland na pastwiskach z rolniczym wykorzystaniem ścieków”. Praca wykonana pod kierunkiem dr. inż. Ireneusza Antkowiaka w Katedrze Hodowli Bydła i Produkcji Mleka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Wyróżnienie – **mgr Paulina Kaczmarek** za pracę „Zależność między użytkowością mleczną i rozrodczą w stadzie wysokowydajnych krów”. Praca wykonana pod kierunkiem prof. dr. hab. Ryszarda Skrzypka w Katedrze Hodowli Bydła i Produkcji Mleka Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Chów i hodowla zwierząt amatorskich i dzikich

Wyróżnienie – **mgr Marta Szulczyk** za pracę „Wstępne badania nad dojrzewaniem *in vitro* oocytów psa domowego”. Praca wykonana pod kierunkiem dr. hab. Doroty Cieślak, prof. nadzw., w Katedrze Genetyki i Podstaw Hodowli Zwierząt Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Chów i hodowla trzody chlewnej

Wyróżnienie – **mgr Paulina Zabłocka** za pracę „Polimorfizm frakcji białek w mleku loch rasy złotnickiej białej”. Praca wykonana pod kierunkiem dr. inż. Ewy Skrzypczak w Katedrze Hodowli i Produkcji Trzody Chlewnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Wszystkim nagrodzonym składam serdeczne gratulacje.

dr inż. Wojciech Andrzejewski



Wspomnienie

Dnia 22 kwietnia 2010 roku zmarł nagle w wieku 63 lat dr inż. Janusz Kowalski. Z naszą uczelnią związany był od 1993 roku, gdzie wykładał budownictwo ogólne na kierunku: inżynieria środowiska. Był wspaniałym człowiekiem o szerokich horyzontach i duży społecznik. Wielce życzliwy, otwarty na potrzeby innych. Jako znakomity dydaktyk swoją wielką wiedzę zawodową umiał w prosty i jasny sposób przekazać studentom; był lubianym nauczycielem. Pod Jego kierunkiem prace magisterskie napisało i obroniło ponad stu studentów.

Po ukończeniu w 1969 roku studiów na Politechnice Poznańskiej (Wydział Budownictwa) Janusz Kowalski pracował w wykonaw-

Janusz Kowalski (1947–2010)



czych przedsiębiorstwach budowlanych w Mogilnie, następnie w biurze projektów Inwestprojekt w Kaliszu. W 1975 roku uzyskał wykonawcze i projektowe uprawnienia budowlane bez ograniczeń w branży konstrukcyjno-budowlanej. Jego rodzice byli nauczycielami i prawdopodobnie po nich odziedziczył pedagogiczne umiejętności. Dydaktyka stała się Jego pasją, toteż już zarówno w Mogilnie, jak i w Kaliszu od początku swojej kariery zawodowej uczył w średnich szkołach technicznych.

Po obronie doktoratu w 1985 roku podjął pracę w Instytucie Konstrukcji Budowlanych na Politechnice Poznańskiej. W 1986 roku został Rzecznikiem Budowlanym Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa (PZITB), a w 1993 Rzecznikiem Budowlanym z listy Wojewody Poznańskiego. Praktyka zawodowa dr. inż. Kowalskiego oraz uprawnienia i doświadczenie umożliwiły Mu wykonywanie licznych ekspertyz, orzeczeń, opinii technicznych, projektów konstrukcji budowlanych oraz prowadzenie nadzorów budowlanych. Był osobą znaną i cenioną wśród „budowlanów”.

Podstawowym miejscem Jego pracy była Politechnika Poznańska, ale wykładał także na Uniwersytecie Przyrodniczym w Poznaniu oraz jako Rzecznik Budowlany prowadził zajęcia z budownictwa na Studium Podyplomowym organizowanym przez Akademię Górniczo-Hutniczą w Krakowie.

Jako czynny zawodowo inżynier był autorem lub współautorem około 400 ekspertyz i opracowań technicznych. Niezależnie od wspomnianego olbrzymiego dorobku praktycznego był autorem około 50 publikacji naukowych. Swoją trwałą ślad pozostawił jako autor rozdziału w książce *Budownictwo ogólne*, tom IV – *Konstrukcje budynków*, wydanej przez Arkady w 2009 roku, która to książka zapewne przez najbliższe lata będzie podstawowym podręcznikiem dla studentów.

Jako społecznik dr inż. Kowalski działał w licznych organizacjach naukowo-technicznych. Był między innymi: przewodniczącym Komisji Rzecznawstwa i Odnaczeń Oddziału PZITB w Poznaniu, członkiem Komitetu Rzecznawstwa Budowlanego Zarządu Głównego PZITB, członkiem Komitetu Trwałości Budowli Zarządu Głównego PZITB, członkiem Komitetu Nauki Zarządu Głównego PZITB, członkiem Komisji Egzaminacyjnej na uprawnienia budowlane

w Wielkopolskiej Okręgowej Izbie Inżynierów Budownictwa (WOIIB). Na ostatnim Zjeździe WOIIB w marcu 2010 roku został wybrany członkiem Zarządu.

Zawsze się angażował w życie społeczności w miejscu zamieszkania, wykonując nieodpłatnie projekty, ekspertyzy czy też prowadząc nadzory budowlane. Gdy mieszkał w Mogilnie, z Jego inicjatywy społecznie wybudowano boisko do piłki nożnej we wsi Kwieciszewo (gdzie mieszkał z rodzicami do ukończenia szkoły podstawowej) oraz nadzorował budowę stadionu sportowego w Mogilnie. Miał swój udział w budowie nowych i ratowaniu uszkodzonych kościołów, m.in. Opatrzności Bożej w Kaliszu, Matki Bożej Pocieszenia w Poznaniu oraz w Prusach k. Wągrowca. W ostatnim czasie zaangażował się w budowę nowego kościoła na Strzeszynie Greckim, gdzie mieszkał. Był pomysłodawcą rozpisania konkursu na projekt tego kościoła, a następnie – jako członek Rady Ekonomicznej i doradca proboszcza parafii pw. św. Ojca Pio – czuwał nad realizacją budowy.

Był działaczem ludowych zespołów sportowych, jako trener prowadził grupę lekkoatletyczną kobiet w Mogilnie. Był także instruktorem harcerskim i dla uczniów Technikum Drogowego w Mogilnie organizował i prowadził obozy harcerskie. W latach 1978–1985 był członkiem Komendy Chorągwi w Kaliszu i Przewodniczącym Kręgu Instruktorów.

Świętej pamięci Janusz pozostawił wspaniałą rodzinę. Razem z żoną Anną dochowali się trójki dzieci oraz siedmiorga wnucząt. Był bardzo związany z wnukami, potrafił im snuć barwne opowieści, wymyślać zagadki i ciekawe zabawy. Zdążył ich nauczyć wielu harcerskich piosenek. Mimo wielu zajęć znajdował dla nich czas. Jedną z Jego wnuczek pochwaliła się w szkole, że ma Dziadka, który pięknie czyta i pan Kowalski został poproszony o czytanie bajek całej klasie. Jego pomysłowość i harcerskie zamiłowania sprawiły, że nie wyjeżdżał na standardowe wczasy, lecz corocznie sam organizował dla rodziny wspaniałe obozy wakacyjne. Wielokrotnie opowiadał o ich przebiegu. Wspominał o specjalnych wyprawach z wnukami do miejsca, gdzie corocznie zbierały się do odlotu bociany. Z przyrodą śp. Janusz związany był również przez swoje hobby, jakim było myślistwo. Kilka razy w roku wybierał się na polowania i potrafił wspaniale opowiadać o swoich leśnych przygodach.

Ostatnio nie uprawiał czynnie sportu, ale zawsze żywo się nim interesował i śledził osiągnięcia sportowców, szczególnie lekkoatletów i piłkarzy. Mając świetną pamięć, zadziwiał swoją wiedzą w tym zakresie, potrafił na przykład wymienić skład polskiej drużyny na kolejnych olimpiadach czy mistrzostwach bądź też wyniki w różnych dyscyplinach sportowych.

Był gawędziarzem, duszą towarzystwa i „zapiewają”. Znał niezliczoną ilość piosenek i przyśpiewek. Lubił podróże i przebywanie wśród szerokiego grona przyjaciół.

Zastanawiające jest i pełne podziwu, jak jeden człowiek mógł w życiu dokonać tak wiele, jaki był aktywny, a przy tym nigdy nie okazywał zmęczenia czy zniechęcenia, zawsze służył pomocą i radą. Kilka dni przed śmiercią został powołany przez JM rektora w skład komisji, która miała wypracować stanowisko w sprawie adaptacji byłej stołówki naszego uniwersytetu. Niestety, nie zdążył nam już nic w tej kwestii doradzić.

W sobotę 24 kwietnia pożegnaliśmy śp. Janusza, najpierw na mszy św. w kościele pw. św. Ojca Pio, a następnie na cmentarzu parafialnym w Suchym Lesie. W pogrzebie uczestniczyło kilkaset osób. Każdy z uczestników tej pożegnalnej uroczystości miał Mu za co dziękować, każdy chciał w ten sposób oddać Zmarłemu hołd. Wszystkich za serce chwycił widok gromadki wnucząt, które szły razem, tuż za trumną i żegnały swojego wspaniałego Dziadka.

Z wielkim żalem żegnamy śp. Janusza Kowalskiego i pozostajemy w głębokim przekonaniu, że pamięć o Nim przez długie lata pozostanie w naszych sercach.

dr hab. Wiesław Buczkowski

Wspomnienie

Dnia 19 sierpnia 2009 roku zmarł dr Jan Tomkowiak, wieloletni pracownik Katedry Chemii, emerytowany nauczyciel akademicki, wychowawca wielu pokoleń studentów Akademii Rolniczej im. Augusta Cieszkowskiego w Poznaniu, wspaniały Kolega i Przyjaciel. Wiadomość o Jego nagłej śmierci przyjęliśmy z ogromnym smutkiem i głębokim żalem; odszedł od nas człowiek ceniony, powszechnie szanowany i lubiany.

Uroczystości pogrzebowe odbyły się na cmentarzu w Szamotułach 26 sierpnia 2009 roku, a poprzedziła je msza święta żałobna odprawiona w kolegiacie szamotulskiej. Na miejsce spoczynku oprowadziła Doktora rodzina oraz tłumy przyjaciół i współpracowników.

Jan Tomkowiak urodził się 29 czerwca 1932 roku w Szamotułach. Wybuch drugiej wojny światowej sprawił, że edukację rozpoczął dopiero w 1942 roku, w niemieckiej szkole w Szamotułach. Po wyzwoleniu spod okupacji kontynuował naukę najpierw w szkole podstawowej, a następnie w Liceum Ogólnokształcącym w Szamotułach. W tym czasie był aktywnym członkiem Związku Harcerstwa Polskiego. W 1951 roku zdał maturę i podjął studia na Wydziale Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, które ukończył w 1955 roku, uzyskując tytuł magistra chemii. W tym samym roku został zatrudniony w Wyższej Szkole Rolniczej w Poznaniu na stanowisku asystenta. W 1960 roku awansował na starszego asystenta. W tym okresie pracy Jego zainteresowania naukowe koncentrowały się na badaniu produktów naturalnych i ich zanieczyszczeń przy użyciu różnych technik chromatograficznych, co zaowocowało uzyskaniem stopnia doktora nauk rolniczych w 1966 roku. W latach 1966–1982 pracował na stanowisku adiunkta w Instytucie Fizyki i Chemii. Jego oryginalne i twórcze osiągnięcia naukowe, udokumentowane publikacjami zarówno w zakresie nauki o drewnie, jak i badań aktywności oksydazy IAA i peroksydazy w tkance ziemniaków zostały kilkakrotnie wyróżnione Nagrodą JM rektora macierzystej uczelni.

Doktor Jan Tomkowiak to nauczyciel akademicki oddany pracy dydaktycznej, niestrudzony w modernizacji i ulepszaniu procesu dydaktycznego. Był dydaktykiem wymagającym, mobilizującym studentów do rzetelnej pracy i równocześnie otwartym na ich problemy. Prowadził ćwiczenia dla studentów kilku wydziałów i kierunków studiów: rolnictwa, leśnictwa, hodowli zwierząt i technologii żywności oraz wykłady z przedmiotów: chemia organiczna oraz chemia ogólna i nieorganiczna dla studentów stacjonarnych i niestacjonarnych Wydziału Technologii Żywności. Z dużym zaangażowaniem współpracował z władzami tego wydziału: ulepszając i przygotowując nowe programy studiów, rekrutując studentów na I rok studiów, egzaminując przez wiele lat kandydatów na ten kierunek, organizując i prowadząc kursy wprowadzające dla nowo przyjętych na studia. Wiele czasu poświęcał na zajęcia ponadobowiązkowe dla studentów – przede wszystkim studiów niestacjonarnych, szczególnie w okresie zatrudnienia na stanowisku starszego wykładowcy (w latach 1982–1997).

Jego wiedza i doświadczenie zostały w pełni wykorzystane w opracowaniu siedmiu, wielokrotnie wznawianych skryptów z chemii ogólnej, analitycznej i organicznej, które pełniły rolę nieodzownej pomocy dydaktycznej dla studentów wielu kierunków studiów, nie tylko macierzystej uczelni. Były pierwowzorem kolejnych opracowań pozycji dydaktycznych o tej tematyce dla studentów kierunków niechemicznych.

Osiągnięcia dydaktyczne Doktora Tomkowiaka, wysoko cenione zarówno przez młodzież akademicką, jak i władze Wydziału Technologii Żywności, na którym kierował trzema przedmiotami, wielokrotnie spotkały się także z uznaniem JM rektora.

Zamiłowanie do pracy z młodzieżą Doktora Tomkowiaka oraz głęboka wiedza teoretyczna i praktyczna zaowocowały Jego współpracą z Liceum Ogólnokształcącym Sióstr Urszulanek Unii Rzymskiej w Poznaniu, gdzie przez wiele lat (1985–1997) był nauczycielem chemii.

**Jan
Tomkowiak
(1932–2009)**



Doktor Jan Tomkowiak aktywnie uczestniczył w życiu Katedry Chemii, zawsze chętnie służył radą i pomocą swoim młodszym koleżankom i kolegom. Nadzwyczaj sumiennie prowadził gospodarkę materiałami ewidencjonowanymi. Po przejściu na emeryturę w 1997 roku nadal współpracował z Katedrą oraz Wydziałem Technologii Żywności i do 2005 roku prowadził zajęcia dydaktyczne ze studentami niestacjonarnymi tego wydziału.

W życiu prywatnym nasz Kolega i Przyjaciel uprawiał pieszą turystykę górską i żeglarstwo. Wykazywał również duże zainteresowanie geografią, co sprawiło, że zgromadził potężny zbiór literatury z tej dziedziny, szczególnie dotyczącej ciekawych odkryć i podróży. Doskonałe poczucie humoru Jana i Jego skłonność do rozmów w dyskusji sprawiały, że czas w Jego towarzystwie upływał niepostrzeżenie i bardzo sympatycznie. Był również zamiłowanym kucharzem. Niejednokrotnie przyrządzał oryginalne potrawy według własnych przepisów, które cieszyły się dużym uznaniem wśród kolegów i znajomych.

W pamięci pracowników Katedry Chemii i zapewne wielu innych jednostek uczelnianych oraz licznego grona absolwentów i przyjaciół pozostanie człowiekiem wielkiej skromności i pogody ducha, oddanym pracy dydaktycznej i naukowej.

Z głębokim żalem żegnamy Cię, Niezapomniany Janie!

*dr Eleonora Foremska
dr Irena Schneider
prof. dr hab. Piotr Goliński*



XII Ogólnopolska Olimpiada Wiedzy o Żywieniu

Szczecin, 3–5 kwietnia 2008 roku



Zbiorowe zdjęcie uczestników olimpiady

Finał XII Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy o Żywieniu odbył się już po raz siódmy w gościnnych murach Zespołu Szkół nr 6 im. M. Reja w Szczecinie. Nad przebiegiem olimpiady czuwał Komitet Główny w składzie: prof. dr hab. Jan Gawęcki – przewodniczący, mgr inż. Halina Limanówka – kierownik organizacyjny, mgr inż. Bogusława Pęciak – zastępca kierownika organizacyjnego, prof. dr hab. Józef Korczak i dr Jolanta Czarnocińska z Akademii Rolniczej w Poznaniu – sekretarze naukowe oraz prof. dr hab. Teresa Mossor-Pietraszczyńska z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, prof. dr hab. Lidia Wądołowska z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, dr Anna Kołłątis-Dołowy ze Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, dr Małgorzata Kulczak z Instytutu Biotechnologii Przemysłu Rolno-Spożywczego w Poznaniu i mgr inż. Wanda Rzeczycka – członkowie.

Tematyką wiodącą tegorocznej edycji olimpiady były „Zmysły a jakość żywności i żywienia” i obejmowała takie zagadnienia, jak: zmysły jako łącznik z otoczeniem i stymulator zachowań; budowa, funkcjonowanie i sprawność zmysłów człowieka; substancje generujące wrażenia zmysłowe; przetwarzanie i przechowywanie żywności a jej cechy sensoryczne; przyprawy i ich rola w kształtowaniu jakości sensorycznej; sztuka kulinarna a percepcja jakości sensorycznej potraw; sensoryczna analiza żywności oraz sensoryczne mechanizmy regulacji spożycia pokarmu.



Testy rozdaje prof. dr hab. Józef Korczak

W pierwszym etapie olimpiady wzięło udział 7576 uczniów z 316 szkół średnich z całej Polski, zarówno zawodowych różnego typu, jak i liceów ogólnokształcących. W stosunku do roku ubiegłego odnotowaliśmy wyraźny wzrost liczby uczniów uczestniczących w olimpiadzie (o około 16%).

Do eliminacji okręgowych zakwalifikowało się 773 uczniów z 291 szkół. Eliminacje rozgrywano 11–12 stycznia 2008 roku w dwunastu okręgach, a ich uczestnicy rozwiązywali test zawierający pięć rodzajów zadań, które zostały przygotowane przez Komitet Główny Olimpiady. Ponadto uczniowie i nauczyciele wysłuchali wykładów wygłoszonych przez pracowników naukowych szkół wyższych, a w niektórych okręgach przygotowano dla uczestników atrakcyjne programy kulturalne.

Do tegorocznego finału olimpiady zakwalifikowano 56 uczniów z 41 szkół, z najwyższą ilością punktów uzyskanych w eliminacjach okręgowych. Pierwsza część rywalizacji obejmowała rozwiązywanie testu, którego wyniki pozwoliły wyłonić 44 finalistów. Druga część rywalizacji polegała na pisemnym opracowaniu jednego z czterech podanych tematów:

- „Makijaż” żywności a zdrowie konsumenta – negatywy i pozytywy.
- Analiza sensoryczna jako narzędzie obiektywnej oceny żywności.
- Środowisko przyrodnicze a wartość odżywcza i bezpieczeństwo żywności.
- Jean Anthelme Brillat-Savarin stwierdził w XVIII wieku, że „Stwórca, każąc człowiekowi jeść, aby mógł żyć, za zachętę dał mu apetyt, a za nagrodę – przyjemność”. Czy Ty w XXI wieku uważasz, że ten aforyzm jest wciąż aktualny, czy też należy go uzupełnić?

Ostatnim akordem olimpiady był finałowy quiz, w którym wzięło udział sześciu uczniów z największą łączną liczbą punktów z testu i pracy pisemnej. Perfekcyjnie i z dużym wdziękiem poprowadziła go dr Aleksandra Kostrzewa-Tarnowska z naszej uczelni, a komisji konkursowej, jak zwykle, przewodniczył prof. dr hab. Józef Korczak. Po półtoragodzinnych zmaganiach, podczas których uczniowie popisali się swoją wiedzą i umiejętnościami praktycznymi przed jury, pozostałymi uczestnikami, nauczycielami oraz zaproszonymi gośćmi, **zwycięzcą XII Olimpiady Wiedzy o Żywieniu** została **Daria Leconte** z Zespołu Szkół nr 2 im. H. Kołłątaja w Wałbrzychu, która otrzymała puchar Ministra Edukacji Narodowej oraz talony wycieczkowe wartości 2000 zł. **Drugie miejsce** zdobyła **Agata Szczurowska** z Zespołu Szkół nr 14 we Wrocławiu, a **trzecie – Marta Błaszczewicz** z Liceum Ogólnokształcącego nr 13 w Szczecinie. Tytuł laureata uzyskali także – w kolejności zajętych miejsc: Filip Stramecki z Wałbrzycha, Tomasz Dera z Krakowa, Marta Nieborak ze Szczecina, Beata Prajsner z Poznania, Ilona Baraniak z Koszalin, Tomasz Skorczewski z Bydgoszczy, Paulina Sowińska z Wrocławia, Katarzyna Gąjo z Lublina, Barbara Średzińska z Białogostoku, Marta Szymoniak z Poznania, Mateusz Buczyński z Wielunia i Jacek Adamczyk z Gorzowa Wielkopolskiego. Dzięki hojności pozyskanych sponsorów aż pięciu uczniów w nagrodę pojedzie na atrakcyjne wycieczki zagraniczne. Warto dodać, że wszyscy laureaci i ich opiekunowie otrzymali cenne nagrody rzeczowe: dla uczniów, oprócz talonów wycieczkowych, były to: iPod 8GB, cyfrowy aparat fotograficzny i MP3, a dla nauczycieli – weekend w hotelu Radisson SAS w Szczecinie, weekend w hotelu Novotel w Szczecinie, profesjonalny sprzęt do grillowania i DVD Panasonic. Ponadto wszyscy uczniowie otrzymali interesujące książki, było także wiele dodatkowych wyróżnień w postaci nagród rzeczowych. Po raz drugi przyznano nagrodę imienia dr. Zenona Kosickiego za najlepszą pracę napisaną przez ucznia szkoły zawodowej. Zmarły w ubiegłym roku dr Zenon Kosicki był wybitnym technologiem i producentem żywności, twórcą firmy „Celiko” i wielu nowych produktów bezglutenowych, sponsorem i przyjacielem olimpiady.

Podobnie jak w latach ubiegłych, na tegoroczny finał przybyli zaproszeni goście, wśród których nie zabrakło przedstawicieli administracyjnych i oświatowych władz z Warszawy i Szczecina, a także tak szacownej postaci świata nauki, jak prof. dr hab. Nina Baryłko-Pikielna – współtwórczyni polskiej szkoły analizy sensorycznej. Finał olimpiady

Więści 2008



Władze naszego uniwersytetu, prof. dr hab. Leszek Nogowski i prof. dr hab. Zbigniew Czarnecki podczas wycieczki Szlakiem Książąt Pomorskich



Wykład prof. dr hab. Niny Baryłko-Pikielnej – współtwórczyni polskiej szkoły analizy sensorycznej



Występ nauczycieli ze Szczecińskiego Gastronoma – gospodarza olimpiady



Finałowa szóstka quizu



Daria Leconte – zwycięzca olimpiady i prof. dr hab. Leszek Nogowski



Laureaci wraz z opiekunami i organizatorami

zaszczyli również swoją obecnością władze naszego uniwersytetu: prof. dr hab. Leszek Nogowski – prorektor ds. studiów i prof. dr hab. Zbigniew Czarnecki – dziekan Wydziału Nauk o Żywności i Żywieniu.

Uczniowie i ich opiekunowie w czasie pobytu w Szczecinie zwiedzili szczecińskie schrony oraz wzięli udział w wycieczce Szlakiem Książąt Pomorskich. Wysłuchali także dwóch wykładów: prof. dr hab. Niny Baryłko-Pikielnej na temat: „Zmysły człowieka jako aparat analityczny w ocenie jakości żywności” oraz prof. dr hab. Jana Gawęckiego: „O wodzie w żywieniu i antropologii żywieniowej”. Niewątpliwą atrakcją piąt-

kowego wieczoru było spotkanie z Melpomeną, w ramach którego występowały nie tylko uczniowie, ale i nauczyciele ze Szczecińskiego Gastronoma. Goście i uczestnicy olimpiady zostali zaproszeni na małe co nieco, które okazało się uroczystym bankietem przygotowanym przez gospodarzy. Warta podkreślenia jest też doskonała organizacja, wyśmienite wyżywienie przez wszystkie dni, fachowa obsługa i niezmiernie miła atmosfera w goszczącej szkole, co było zasługą jej dyrektora, mgr inż. Janiny Krajewskiej i całej społeczności szkolnej.

dr Jolanta Czarnocińska

Fot. 8 x Tomasz Warzocha

Gatunki późno kwitnące

Większość drzew i krzewów kwitnie u nas wiosną i wczesnym latem. W drugiej połowie lipca i później zakwitają już nieliczne gatunki, przeważnie obcego pochodzenia. Niektóre z nich są często uprawiane i powszechnie znane, ale są i takie, które nawet w kolekcjach dendrologicznych należą do unikatów, na przykład heptakodium chińskie czy *Poliothyrsis sinensis*. Ze względu na okazałe kwiaty i kwiatostany do najbardziej ozdobnych letnich roślin drzewiastych należą liczne odmiany hortensji i powojników oraz katalpy. Długim okresem kwitnienia charakteryzują się okazałe pnącza, takie jak: milin amerykański czy odmiana późna wiciokrzewu pomorskiego. Późnym latem rozwija kwiaty nasz rodzimy bluszcz pospolity, a jesienią – oczar wirginijski. Od lipca do października często się zdarza powtórne kwitnienie gatunków wiosennych lub wczesnoletnich, a w sprzyjających warunkach pogodowych kilka krzewów wczesnowiosennych rozpoczyna rozwój pierwszych kwiatów. Niekiedy, w latach o łagodnych zimach, kwitnienie drzew i krzewów trwa niemal cały rok. W niniejszym artykule przedstawiono krótkie informacje na temat gatunków późno kwitnących, jakie warto zobaczyć latem lub jesienią w Ogrodzie Dendrologicznym Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Po około dwóch miesiącach od kwitnienia kasztanowców pospolitych rozwijają się kwiaty **kasztanowca drobnokwiatowego** (*Aesculus parviflora* Walter.). Jest on krzewem do około 4 m wysokości, szeroko rozrastającym się poziomo, nawet do kilkudziesięciu metrów (na przykład w słynnym parku w Bad Muskau nad Nysą Łużycką), dzięki podziemnym rozłogom i dużej zdolności do ukorzeniania zewnętrznych gałęzi. Kwiaty zebrane w wyprostowane wiechy mają wąskie, białe płatki i znacznie dłuższe od nich (do 4 cm) sztywne pręciki zakończone czerwonymi pylnikami. Zapyłane są między innymi przez motyle, zwabiane zapachem, intensywnym zwłaszcza w godzinach wieczornych. Gatunek ten pochodzi z południowo-wschodnich rejonów Ameryki Północnej, gdzie w zapyłaniu uczestniczą także kolibry.

Mniej znanym u nas gatunkiem jest **mydleniec wiechowaty** (*Koeleruteria paniculata* Laxm.), znany też pod nazwą roztrzeplin wiechowaty, a w języku angielskim jako *Goldenrain tree*. Jest niewysokim drzewem, w Polsce dorastającym do 10 m. Ma charakterystyczną korę, tafelkowato i podłużnie spękaną, a liście do 40 cm długości, złożone z 4–7 par eliptycznych, ząbkowanych lub klapowanych listków. Żółte, wielopłciowe kwiaty są drobne, ale bardzo liczne w szczytowych, wyprostowanych, szeroko stożkowatych, dużych wiechach o długości do 40 cm. Kwitnie w lipcu i sierpniu. Ojczyzną mydlenca są północne i centralne rejony Chin oraz Korea. Interesujące jest to, że został on opisany w 1772 roku na podstawie okazu z uprawy o niewiadomym pochodzeniu, a później odkryty w stanie naturalnym. Wiąże się to z jego popularnością w Chinach, gdzie od dawna jest uznawany za drzewo święte i często był wykorzystywany do obsadzenia świątyń oraz cmentarzy. Kwiaty miały zastosowanie w chińskiej medycynie ludowej, a z liści i gałązek otrzymywano czarny barwnik. Mydleniec wiechowaty bardzo dobrze zaaklimatyzował się w Ogrodzie Dendrologicznym, corocznie obficie kwitnie, owocuje i spontanicznie rozmnaża się z nasion.

Ciekawą historię odkrycia ma też rzadki u nas krzew – **heptakodium chińskie** (*Heptacodium miconioides* Rehder). Po raz pierwszy został on znaleziony przez podróżnika Ernesta Wilsona w czasie wyprawy do zachodnich Chin w 1916 roku, czego świadectwem jest okaz zielnikowy, na podstawie którego powstał opis gatunku. Przez kilkadziesiąt następnych lat nikomu nie udało się znaleźć żywej rośliny, w związku z czym nie była ona znana w uprawie. Sukcesem zakończyła się dopiero ekspedycja chińsko-amerykańska w 1981 roku, kiedy znaleziono jeden okaz, którego potomstwo wprowadzono do ogrodów botanicznych USA. Heptakodium chińskie ma charakterystyczną silnie luszczącą się korę, liście jajowate z ostrym i wyciągniętym wierzchołkiem. Kwiaty pojawiają się zwykle we wrześniu, są czteropłatkowe, białe i pachnące, zebrane w siedmiokwiatowe okółki (stąd angielska nazwa *Seven Son Flower*) tworzące szczytowy kwiatostan wiechowaty.

Do roślin o najbardziej okazałych, atrakcyjnych kwiatach należy **milin amerykański** [*Campsis radicans* (L.) Seem.]. Jest pnączem o słabo wijących się pędach, lecz o dużej zdolności przyczepiania się do ścian i skał za pomocą czepnych korzonków przybyszowych. Ze względu na osobliwą budowę dużych, pomarańczowych kwiatów o koronie rurkowej, rozszerzającej się ku wierzchołkowi, określany był nazwą trąba lub trąbka. Pochodzi ze Stanów Zjednoczonych (zasięg od Pensylwanii do Florydy i Teksasu), gdzie w zapyłaniu kwiatów biorą udział kolibry.

Innym letnim pnączem, kwitnącym często aż do nastania mrozów, jest **odmiana późna wiciokrzewu pomorskiego** (*Lonicera periclymenum* L. 'Serotina'), której kwiaty w pąkach są ciemnokarminowe, a w miarę rozwoju stają się coraz jaśniejsze, wewnątrz prawie białe.

W drugiej połowie lata efektownie wyglądają obficie kwitnące hortensje. Do najbardziej popularnych w uprawie należą liczne **odmiany hortensji ogrodowej** [*Hydrangea macrophylla* (Thunb. ex Murray) Ser.]. Kwiaty, zebrane w duże wypukłe lub płaskie podbaldachy, są płonne, zmienne pod względem zabarwienia, od czerwonego i różowego, po niebieski i biały, w zależności między innymi od odczynu gleby. Wymieniony gatunek występuje naturalnie w Azji (od Himalajów po Japonię) i w dzikiej formie jest u nas prawie nieznan, podobnie jak hortensja krzewiasta pochodząca z USA, która jest reprezentowana niemal wyłącznie przez **odmianę wielkokwiatową** o białych, sterylnych kwiatach (*H. arborescens* L. 'Grandiflora'). W Ogrodzie Dendrologicznym rosną także późno kwitnące gatunki z wymienionego rodzaju – **hortensja miękkowłosa w odmianie Bretschneidera** (*H. heteromala* D. Don), **hortensja bukietowa** (*H. paniculata* Siebold) i jej odmiana wielkokwiatowa (*H. p.* 'Grandiflora') oraz rzadka w Polsce i bardzo efektowna – **hortensja Sargenta** (*H. sargentiana* Rehder) występująca



Bluszcz pospolity



Ewodia koreańska



Budleja Davida



Heptacodium chińskie



Heptacodium chińskie



Hortensja wiechowata



Hortensja miękkowłosa, odmiana „Bretchneideri”

INTERESUJĄCE DRZEWA I KRZEWY W OGRODZIE DENDROLOGICZNYM

w zachodnich Chinach, o kwiatach zewnętrznych sterylnych, początkowo białych, następnie liliowych oraz środkowych – drobnych, jasnopurpurowych, jasnofioletowych i fioletowo-niebieskich, z długimi fioletowymi pręcikami.

Przy głównej alei Ogrodu znajduje się grupa niskich drzew, zwracających uwagę obfitym, późnym kwitnieniem, czasami trwającym aż do jesiennych przymrozków. Gdy kwiaty są w pełni rozwinięte, roi się tam od pszczoł wabionych nektarem. Wspomniane drzewa to ewodia, których nazwa rodzajowa wywodzi się od wonnych liści (gr. *euodias* – przyjemnie pachnący), należące do gatunku **ewodia Daniela** [*Euodia danielii* (Benn.) Hemsl.]. Jego ojczyzną są północne Chiny i Korea. W latach o ciepłej i długiej jesieni nasze ewodie obficie owocują, a wiosną następnego roku wydają liczne samosiewy.

Egzotyczny wygląd mają drzewkowate surmie (katalpy) ze względu na duże liście, oryginalne, długie i wąskie owoce (torebki) oraz barwne dzwonkowate kwiaty. W drugiej połowie lipca zakwita **surmia żółtokwiatowa** (*C. ovata* D. Don) i **surmia pośrednia** (*Catalpa x erubescens* Carrière). Pierwszy z wymienionych gatunków pochodzi ze środkowych Chin, ma żółtawe kwiaty, wewnątrz ciemno nakrapiane. Drugi natomiast jest mieszańcem północnoamerykańskiej surmii bignoniowej (*C. bignonioides* Walter) i żółtokwiatowej, znanym tylko z uprawy. Wyróżnia się wielokwiatowymi, okazałymi wiechami i kwiatami o koronie białawej, wewnątrz fioletowo-płamistej.

W kolekcji krzewów z rodziny różowatych i podrodziny tawułowców w lipcu oraz sierpniu kwitnie **tawuła kutnerowata** (*Spiraea tomentosa* L.) i **tawlina jarzębolistna** [*Sorbaria sorbifolia* (L.) A. Braun]. Tawuła kutnerowata jest gatunkiem introdukowanym z Ameryki Północnej i choć dawno sprowadzonym do Polski (1806 rok), to rzadkim w uprawie, nawet w ogrodach botanicznych, natomiast w kilku regionach kraju – bardzo pospolitym i inwazyjnym w wolnej przyrodzie (Bory Dolnośląskie, Bory Niemodlińskie, Puszcza Drawska). Ma specyficzne wymagania siedliskowe, trudne do zapewnienia w sztucznym

środowisku. Dobrze rośnie na wilgotnych glebach torfowych, znosi okresowe podtapianie, a jest bardzo wrażliwa na suszę.

Tawlina jarzębolistna pochodzi z chłodnych rejonów północnej Azji (od Uralu po Kamczatkę i Sachalin). Ozdobne są jej białe, puszyste kwiaty zebrane w długie i gęste wiechy, a poza tym – liście rozwijające się bardzo wcześnie, zwykle już w marcu. Jest rośliną miododajną, o niewielkich wymaganiach siedliskowych, wprowadzaną niekiedy do lasów w charakterze domieszki biocenotycznej.

Do coraz częściej sadzonych krzewów późno kwitnących należy **budleja Davida** (*Buddleja davidii* Franch.) i **pięciornik krzewiasty** (*Potentilla fruticosa* L.). Pierwszy z nich nosi miano motylego krzewu, ponieważ jego kwiaty przyciągają bardzo silnie motyle, które wyszcząją nektar z cylindrycznych, fioletowej, liliowej lub różowej barwy kwiatów. Kwiaty te rozwijają się na szczytach tegorocznych przyrostów, kwitnąc najsilniej w lipcu i sierpniu. Krzewy osiągają u nas wysokość nawet do 4–5 m, choć nie przycinane kwitną coraz słabiej i są coraz mniej ozdobne. Budleja rośnie w środkowych i zachodnich rejonach Chin. W Europie często dziczeje na terenach zurbanizowanych.

Pięciornik krzewiasty jest gatunkiem o bardzo dużym zasięgu geograficznym, rozciągającym się od Ameryki Północnej oraz północno-zachodniej Azji po oderwane „wyspy” zasięgowe w północno-zachodniej Europie. Ten niski krzew, zwykle nie przekraczający jednego metra wysokości, wytwarza bardzo gęstą, kopulastą „koronę”. Kwitnie naturalnie na żółto, nieprzerwanie od maja do sierpnia, często także we wrześniu. Poprzez liczne krzyżówki otrzymano ponad 130 odmian, kwitnących także na białą, pomarańczowo i czerwono. Pięciorniki są krzewami bardzo tolerancyjnymi w stosunku do właściwości gleb, świetnie rosną zarówno na glebach wilgotnych, jak i na stanowiskach w pełni nasłonecznionych, suchych. Są odporne na mrozy i należą do roślin długowiecznych. Do najbardziej atrakcyjnych odmian zalicza się odmianę ‘Abbotswood’, o dużych białych kwiatach i ‘Goldstar’, której żółte kwiaty osiągają 4–5 cm średnicy.



Jeden z najbardziej okazałych kasztanowców drobnokwiatowych w Europie: Park w Bad Muskau (Parku Mużakowskim)



Hortensja krzewiasta, odmiana „Grandiflora”



Poloithyrsis sinensis



Kasztanowiec drobnokwiatowy

Kolejnym gatunkiem, rzadkim, spotykanym tylko w kolekcjach, jest pochodzący z Chin, a sprowadzony do Europy w 1908 roku *Poloithyrsis sinensis* Oliv. (nie ma polskiej nazwy) należący do rodziny strzeligłogowatych. Drzewo to, pochodzące z Chin, osiąga w naturze około 15 m wysokości, choć u nas częściej spotykana jest forma krzewu o 3–4 m wysokości. Pędy ma za młodu owłosione, liście jajowato wydłużone osiągają długość 8–16 cm. Kwitnie w sierpniu bardzo charakterystycznymi, zielonkawożółtawymi, silnie pachnącymi kwiatostanami do 20 (30) cm długości. Jest to piękne parkowe drzewo, ale niestety, tylko w cieplejszych rejonach Europy.

Ostatnim gatunkiem, na który chcielibyśmy zwrócić uwagę, jest **bluszcz pospolity** (*Hedera helix* L.). Jest to pnącze pełzające po ziemi i wspinające się po podporach do 30 m wysokości za pomocą czepnych korzonek przybyszowych. Pędy w młodości szaro, gwiazdkowato owłosione, zróżnicowane są na płonne (z korzonekami) – płożące i do osiągnięcia fazy generatywnej także wspinające się oraz kwitnące (bez korzonek). Bluszcz ma liście zimozielone, o zmiennym kształcie, zasadniczo dwupostaciowe: na pędach płonnych, bardziej charakterystyczne i częściej z tą rośliną kojarzone, 3–5-klapowe, na gałązkach kwitnących natomiast jajowate lub romboidalne. Kwiaty w kulistych baldachach, drobne, zielonkawożółte, chętnie odwiedzane przez pszczoły i inne owady żywiące się nektarem, rozwijają się późno, zaczynając kwitnienie dopiero na przełomie września i października. Owoce (pestkowce), czarne z sinym nalotem, dojrzewają wiosną następnego roku. Wymieniony gatunek występuje w zachodniej, środkowej i południowej Europie oraz południowo-zachodniej Azji i północnej Afryce. Wschodnia granica zasięgu przebiega niedaleko Polski, przez Litwę, Białoruś i Ukrainę. W naszym kraju gatunek ten częściej spotykany jest na zachodzie i południu niż w rejonach wschodnich. To długowieczne pnącze, mogące żyć nawet kilkaset lat, jest silnie trujące, zwłaszcza jego owoce. Jest także rośliną w Polsce chronioną.

dr hab. Władysław Danielewicz
dr inż. Tomasz Maliński



Fot. 12 x Władysław Danielewicz

Surmia pośrednia

Agronalia

Poznań, 13 maja 2010 roku



Zaproszone władze uczelni: od lewej: dziekan Piotr Urbański, prorektor Monika Kozłowska, dr hab. Anna Kryszak, dziekan Jolanta Komisarek oraz prorektor Czesław Szafrąński



Słowa powitania do studentów skierowała prorektor Monika Kozłowska



Powitanie przedstawicieli Samorządu Studenckiego



Ujeżdżanie sztucznego byka



Ulubione zajęcie studentów, a w tle...



... wielka plastikowa kula, we wnętrzu której można było pobiegać, a tym samym poturlać się po trawnikach



Dla tych, którzy lubią się boksować...



Jeden z konkursów: dojenie sztucznej krowy



Czas na konsumpcję pod parasolami



Czas na rozmowy ze znajomymi

Gratulacje i podziękowania




wielkopolskie centrum onkologii
ul. Górczy 75, 61-080 Poznań
tel. 14 424 11 000 do 20.00, fax 812 79 08
dyskusja 881 07 30, 812 93 73

Szanowny Pan
prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak,
Rektor
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy
Chórowi Akademickiemu „Coro Da Camera”
pod dyrekcją Pani Dąbrowskiej - Silskiej
za zorganizowanie oraz wykonanie koncertu
pt.: „Wiosenne Muzykowanie”
dla pacjentów
Wielkopolskiego Centrum Onkologii w Poznaniu
w dniu 19 maja 2010 r.
Życzymy dalszych sukcesów.

W imieniu pacjentów Wielkopolskiego Centrum Onkologii
Pierwsziny Opiekuńczej (Pielęgniarki Szkielety)



CZŁONEK ZARZĄDU
WOJEWÓDZTWA WIELKOPOLSKIEGO
Krystyna Polednia

Poznań, dnia 25 czerwca 2010r.

Pan
prof. zw. dr hab. Grzegorz Skrzypczak
Rektor
Uniwersytetu Przyrodniczego
w Poznaniu

Szanowny Panie Rektorze,

gratulując dobrej pozycji w Rankingu Uczelni Akademickich 2010. Przy tej okazji pragnę podziękować za aktywność, zaangażowanie oraz pełne oddanie na rzecz stałego, harmonijnego rozwoju systemu wielkopolskiej oświaty.

Państwa działalność naukowa, badawcza i dydaktyczna oraz cenny wkład w systematyczny rozwój i podnoszenie znaczenia i wagi Uczelni - a tym samym naszego regionu - w kraju i poza jego granicami, zasługuje na wyrazy najwyższego uznania. Tworzenie lepszej bazy dydaktycznej umożliwia realizację wielu wyzwań stojących dziś przed nauką, kluczowe znaczenie ma tutaj odpowiednia kadra, która przyczynia się do sukcesów naukowych Uczelni i studentów, gwarantując dynamiczny rozwój. Państwa Pracownia ukierunkowana nie tylko na przekazywanie wiedzy i umiejętności zawodowych, ale dbająca o wszechstronny rozwój jest ogromnym atutem w procesie kształcenia. Doceniając wkład w rozwój systemu edukacyjnego w Wielkopolsce, wierzę, że i ten rok będzie obfitywał w cenne inicjatywy oraz przedsięwzięcia, które realizowane z zapałem i zaangażowaniem będą gwarancją dobrej pozycji w ścisłej czołówce najlepszych polskich uczelni.

Szanowny Panie Rektorze, życząc Panu, Pracownikom oraz wszystkim Studentom pocucia satysfakcji z dotychczasowych dokonań, nieustającego zapału i sukcesów w pracy dydaktycznej oraz wszelkiej pomyślności w życiu osobistym.

Z wyrazami szacunku



Krystyna Polednia



Poznań 31. 05. 2010 r.

J. M. Rektor
Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu
Szanowny Pan
Prof. Dr hab. Grzegorz Skrzypczak

Dyrektor Muzeum Archidiecezjalnego w Poznaniu składa na ręce Pana Rektora gratulacje i podziękowania za koncert, który chór Uniwersytetu Przyrodniczego - Coro da Camera - pod dyrekcją Barbary Dąbrowskiej-Sिल्skiej wykonał dnia 27 maja br. w naszym Muzeum. Przyjemnością było - wysłuchanie i podziwianie różnorodności repertuaru i możliwości wokalnych zespołu. Radziło z koncertu była tym większa, że Muzeum, jako gospodarz miejsca i spadkobierca dawnej Akademii Lubrańskiego pragnie kontynuować tradycje kształtowania i szerzenia kultury i chętnie udostępni swoje sale działaniom, które prezentują osiągnięcia tak artystyczne jak i naukowe świata szczególnie akademickiego. Stał kameralny koncert w wykonaniu chóru akademickiego doskonale wpasował się w program masalnej działalności i pięknie zaprezentował Uniwersytet Przyrodniczy jako uczelnię szeroko rozwijającą swoich adeptów.

Z wyrazami podziękowania i szacunku



K. Maria Ławender
MUZEUM ARCHIDIECEZJALNE
DZIEKIŁOŚĆ
Ks. Maria Ławender

Akademickie Mistrzostwa Polski w biegach przełajowych w Łodzi

Łódź, 10 kwietnia 2010 roku

Dzień 10 kwietnia 2010 roku zapisał się na zawsze w pamięci Polaków jako dzień próby. Wiadomość o katastrofie prezydenckiego samolotu uderzyła w nas na trasie do Łodzi, dwie godziny przed planowanymi zawodami, powodując ostudzenie zapału do konkurowania z drużynami z całej Polski. Dotarliśmy na miejsce roztargnieni i przygnębi. Nie sprzyjała nam także pogoda, która z minuty na minutę zabierała nam resztki ochoty na jakiegokolwiek zawody. Ale nie podaliśmy się. Bo sportowcy się nie poddają.

Pierwsze na linii startu stanęły kobiety. Godzina 11: 30 na zegarach, 4 kilometry przed nami i bieg rozpoczęty. Pierwsza prosta, skręt na odcinek o szerokości 4 metrów, ścisk ponad 280 osób. Co to znaczy dla rozpędzonego tłumu kobiet próbujących pokonać czas i własne słabości, wie tylko ta, która się tam znalazła. Kilka następnych skrętów, po piachu, po błocie. Gdy już trasa przybrała odpowiednią szerokość, a grupa zawodniczek się rozciągnęła, dogonił nas on. Grad. Padający wciąż deszcz zmienił się w lodowe kulki bijące nas po twarzach. Ale to i tak za mało, żeby zatrzymać sportowca.

Dotarliśmy na metę w komplecie: Marysia Płotkowiak (najlepszy czas wśród naszych biegaczek: 17: 59; II rok WHiBZ), Małgosia Bonikowska (I rok WE-S), Karolina Nowak (III rok WL), Karolina Piasecka (I rok WNoŻiŻ) i Małgorzata Czub (III rok WL).

Jako następni wystartowali mężczyźni. Zawodników było jeszcze więcej niż zawodniczek, a i trasa dłuższa o 2 kilometry (4 + 2 = 6 km). Co się działo na zwężonym odcinku podczas tego biegu, wie tylko ten, który... przeżył. ☺

Najlepsze miejsca wśród naszych lekkoatletów zajęli: Jakub Kaczmarek (5 miejsce – czas: 18: 24) i Maciej Muślewski (7 miejsce z czasem 18: 27), a po nich kolejno: Jarosław Kozłowski, Artur Olszewski (I rok WL) i Bogdan Kazimierczyk (III rok WE-S).

Nad prawidłowym przebiegiem zawodów, bezpieczeństwem i zadowoleniem zawodników czuwała niezastąpiona mgr Maria Grzeško wraz ze swoją równie niezastąpioną tabliczką gorzkiej czekolady ☺.

Całość imprezy zakończyła się wspólnym wielkim posiłkiem (karkóweczka z grilla) i rozdaniem pamiątkowych medali (jeśli ktoś takiego nie zdobył w żadnej z klasyfikacji, to i tak wracał do domu z czymś, czym można się pochwalić przed rodziną). Załadowaliśmy się do autobusu i wybraliśmy kierunek na Poznań. Część zawodników zadowolona, część zmęczona, a część zła i zdeterminowana na zakończenie kariery lekkoatlety będzie wspominać ten dzień jeszcze przez wiele lat.

Małgorzata Czub, Artur Olszewski



Jakub Olszewski



Start!



Jakub Kaczmarek

X Puchar Rektora

w skokach przez przeszkody

Przybroda, 18 czerwca 2010 roku

Na hipodromie Centrum Wyszkożenia Jeździeckiego w Poznaniu odbyły się dziesiąte, jubileuszowe Akademickie Mistrzostwa Wielkopolski w Skokach przez Przeszkody o Puchar Rektora Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Jak na jubileusz przystało, mistrzostwa zorganizowano we wspaniałej scenerii jako jeden z konkursów Międzynarodowych Zawodów Jeździeckich. Na starcie stanęli reprezentanci 11 wielkopolskich uczelni, wystartowało 48 par (koń-jeździec).

Zawody zdominowali jeźdźcy Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza, którzy zwyciężyli zarówno w punktacji indywidualnej, jak i drużynowej. Reprezentacja naszego uniwersytetu, w składzie: Karol Komin, Krystian Ograbek i Mateusz Wojciechowski, zdobyli w punktacji drużynowej drugie miejsce, wyprzedzając jeźdźców Akademii Wychowania Fizycznego.



Fot. Ewa Strycka

Medale i puchary wręczali: JM rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak, oraz prorektor Akademii Wychowania Fizycznego, prof. dr hab. Dariusz Wiliński.

Mistrzostwa zostały wysoko ocenione zarówno pod względem sportowym, jak i organizacyjnym.

dr Marek Hyży (tekst i podpisy pod fotografiami)



Zawody otwiera kierownik Centrum Kultury Fizycznej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, mgr Marian Łyszczak



Od lewej: dr Marek Hyży (organizator mistrzostw), Marian Kowalczyk (nestor polskiego jeździectwa) oraz prof. dr hab. Dariusz Wiliński (prorektor Akademii Wychowania Fizycznego w Poznaniu)



Najlepszy kibic mistrzostw – rektor Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu, prof. dr hab. Grzegorz Skrzypczak

Fot. 7 x Zbigniew Kowal

Centrum Kultury Fizycznej



Zawodnicy oglądają parkur



Stacsonatę pokonuje Krystian Ograbek

Karol Komin (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu)
na klaczy Rona K. →



Mateusz Wojciechowski na koniu Wulkan



Karol Komin (Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu)
na klaczy Rona K.



Artur Kargulewicz

Sukcesy lekkoatletów

AZS – atmosfera – zabawa – sport: pod tym hasłem w dniach 28–29 maja 2010 roku w Warszawie rozegrano Akademickie Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. 1500 zawodniczek i zawodników z 80 uczelni walczyło na skoczniach, rzutniach i bieżni stadionu Akademii Wychowania Fizycznego o jak najwyższą lokatę w konkursach. Dość szczypty skład reprezentacji naszej uczelni poradził sobie całkiem nieźle w trudnych zmaganiach o medale, dyplomy i puchary. Oto członkowie sekcji lekkiej atletyki Centrum Kultury Fizycznej naszego uniwersytetu startujący w zawodach:

- Anna Jagaciak (I rok WNoŻiŻ, skok w dal)
- Damian Bruder (II rok WL, oszczep)
- Artur Kargulewicz (II rok WMiIŚ, skok wzwyż)
- Jarosław Kozłowski (I rok WRiB, biegi średnie)
- Maciej Muślewski (IV rok WE-S, biegi długie)
- Jakub Kaczmarek (II rok WNoŻiŻ, biegi długie)
- Adam Plewiński (II rok WNoŻiŻ, kula, dysk)
- Dariusz Pszczoła (I rok WL, biegi średnie)
- Adam Wolniak (I rok WNoŻiŻ, biegi krótkie).

Startujący zajęli w swoich konkurencjach punktowane miejsca, przyczyniając się do zdobycia drużynowo brązowego medalu w klasyfikacji uniwersytetów społeczno-przyrodniczych. Jedyną zawodniczką ekipy lekkoatletycznej – Anna Jagaciak – została wicemistrzynią Polski w skoku w dal tak w klasyfikacji branżowej, jak i ogólnej.

Jakub Kaczmarek w biegu na 1500 m zdobył srebrny medal i tytuł wicemistrza Polski w klasyfikacji ogólnej i tytuł mistrza Polski w klasyfikacji szkół społeczno-przyrodniczych.

Po emocjonujących zmaganiach ponad 2 m nad ziemią Artur Kargulewicz wywalczył ostatecznie wynikiem 207 cm tytuł absolutnego akademickiego mistrza Polski w skoku wzwyż.

Jestem dumna z moich podopiecznych i dziękuję im za wolę walki i chęć zwycięstwa. Ostatecznie wszyscy są zwycięzcami. Święty Augustyn – biskup z Hippony – w IV wieku wypowiedział te słowa: „Póki walczysz – jesteś zwycięzcą”.

Życząc dalszych sukcesów w nauce i sporcie, pragnę zakończyć to krótkie sprawozdanie sentencją: „Sport – to idea międzynarodowa, która łączy narody i ludy. Jeśli jedyną chęcią zwycięstwa będzie zdobycie stumetrówki czy maratonu – nie będzie wojen”.

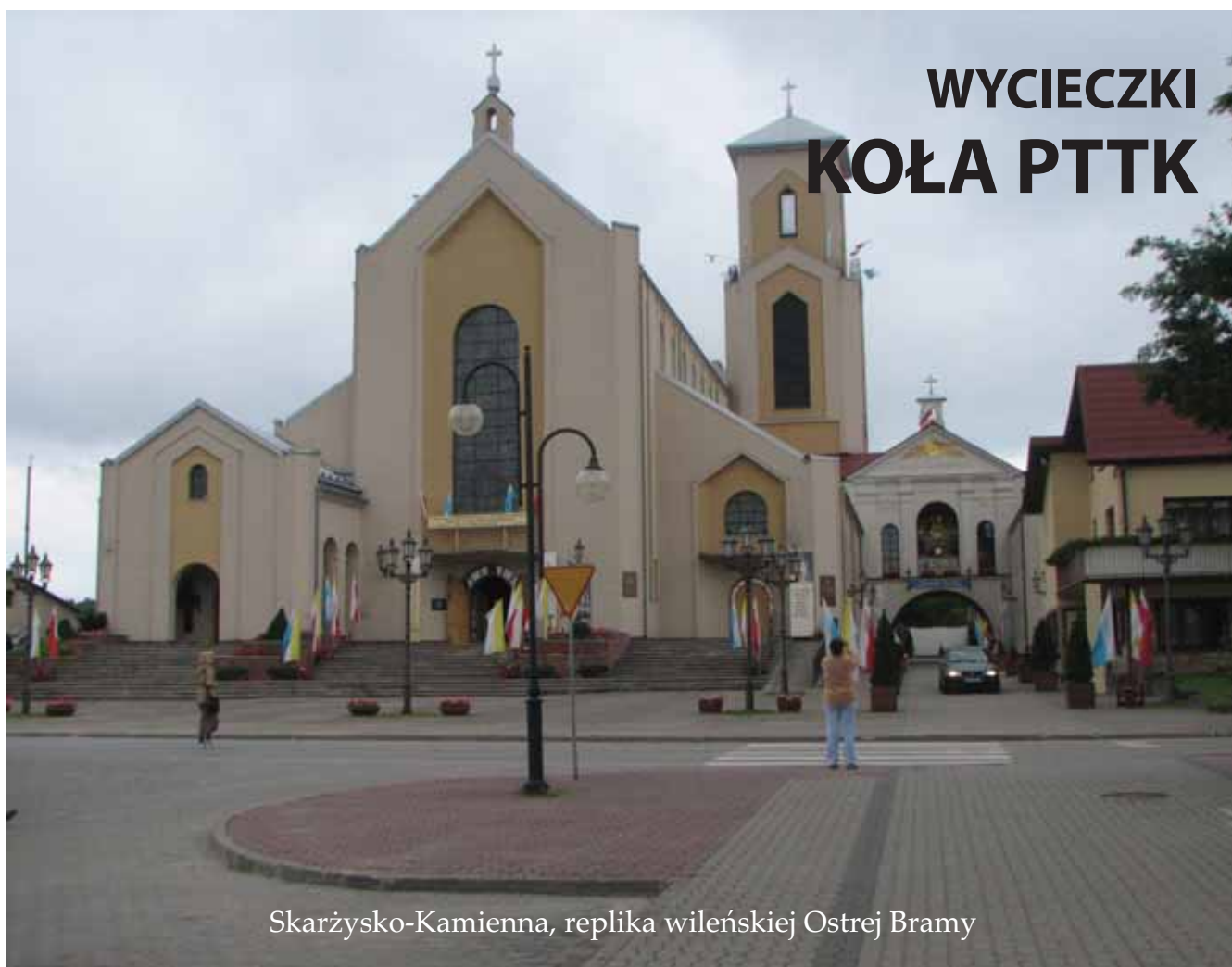
mgr Maria Grzeško-Czubyri

Wycieczka na Kielecczyznę

W dotychczasowych wędrówkach po Polsce kilkakrotnie zahaczaliśmy o region świętokrzyski, ale tylko przejazdem, w drodze w Bieszczady, Beskidy lub na Roztocze. Zatrzymywaliśmy się wtedy na nocleg, czasem na obiad lub tylko na „rozprostowanie kości” podczas zwiedzania jakiegoś niemal losowo wybranego obiektu. Dopiero wyniki głosowania w trakcie ubiegłorocznej wycieczki przesądziły o tym, że w roku 2010 właśnie Kielecczyzna stała się głównym celem czerwcowego wyjazdu. Muszę przyznać, że czekałem na takie głosowanie od kilku już lat (może nawet dłużej). Mam wrzące

ciło bogate wyposażenie wnętrza i oryginalny arkadowy dziedziniec przed kościołem, a także pozostałości starego klasztoru.

Z Paradyża jest już niedaleko do **Sielpi Wielkiej** (około 40 km przed Kielcami), gdzie w hotelu prowadzonym przez Ośrodek Sportu i Rekreacji zakwaterowaliśmy się na kilka dni. Sielpia to jedna z ważniejszych miejscowości wypoczynkowych w tej części Polski. Wśród sosnowych lasów, nad dużym i pięknym zalewem znaleźć można dobre warunki do aktywnego wypoczynku. Sielpia to również dawny ośrodek przemysłowy, ale o tym za chwilę.



WYCIEZKI KOŁA PTTK

Skarżysko-Kamienna, replika wileńskiej Ostrej Bramy

Fot. T.4 x Jerzy Świągón

nie, że walory krajoznawcze tego regionu przez lata przegrywały w świadomości głosujących z atrakcjami innych regionów Polski. Jak się okazało – niesłusznie.

Z Poznania wyjechaliśmy w sobotę, 12 czerwca. Na liczącej niemal 350 km trasie zaplanowaliśmy oczywiście postoje z programem krajoznawczym. Pierwszy z nich umożliwił zwiedzenie interesującego kompleksu sakralnego franciszkanów w **Łagiewnikach** na północnych obrzeżach Łodzi. W pobliżu barokowego zespołu klasztorowego z XVIII wieku, na skraju Lasu Łagiewnickiego (to największy w Europie las miejski) stoją dwie drewniane kaplice – pozostałości większego kompleksu pustelniczno-pątniczego. Jedna z nich – datowana na 1676 rok – uważana jest za najstarszy zabytek Łodzi.

Z połowy XVIII wieku pochodzi zespół pobernardyński w miejscowości **Paradyż** koło Piotrkowa Trybunalskiego. Uwagę naszą zwró-

Niedzielę przeznaczaliśmy na zwiedzanie stolicy regionu. Historia **Kielc** od końca XI wieku aż do 1789 roku zdeterminowana była przez przynależność miasta do biskupów krakowskich. Pochodzący z XVII wieku pałac biskupi – obecnie siedziba Muzeum Narodowego – jest najważniejszym zabytkiem miasta. W jego pobliżu wznosi się wielokrotnie przebudowywana katedra pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, przy której znajduje się m.in. mogiła Wojciecha Bartosza-Głowackiego, zmarłego w Kielcach bohatera spod Raclawic. Spacerowaliśmy też po miejskim parku i po deptaku w centrum, podziwiając liczne pomniki (od Staszica i Kościuszki, aż do ogromnego dzika). Byliśmy też w rezerwacie geologicznym „Kadzielnia” na terenie dawnego kamieniołomu. Znajdujący się tam amfiteatr jest w trakcie remontu, ale jego otoczenie oraz rozległe widoki zasługują na uwagę.



Kielce, w parku miejskim



W rezerwacie „Kadzielnia”



Święty Krzyż, w muzeum



Święta Katarzyna



Koło wodne w Starej Kuźnicy



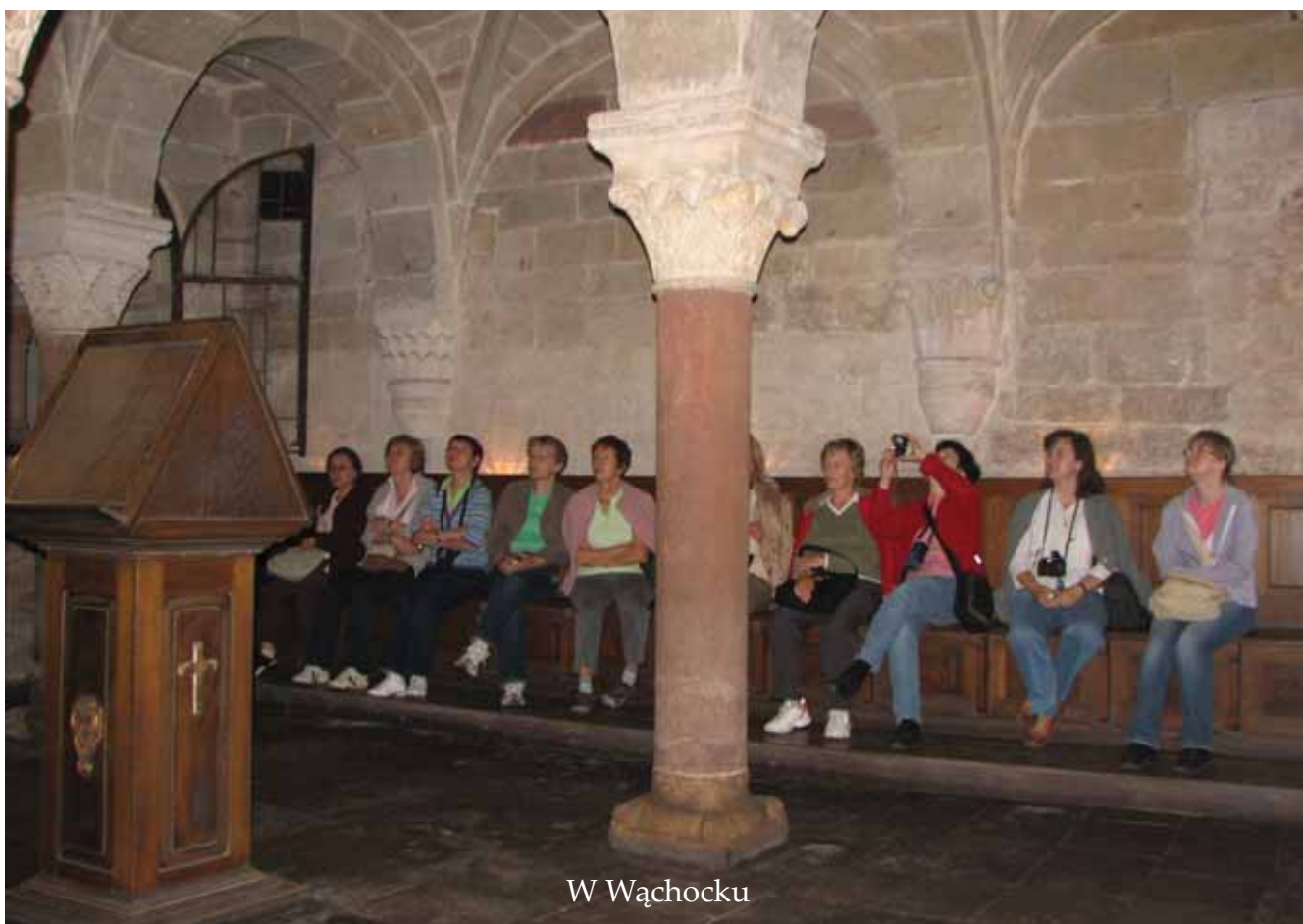
Sielpia Wielka



Kielce,
pałac biskupów kieleckich



Ruchoma szopka historyczna w Kałkowie



W Wąchocku



W rezerwacie
„Krzemionki Opatowskie”



Rekonstrukcja
osady
neolitycznej
w Krzemionkach
Opatowskich



Kałków, sanktuarium Matki Bożej
Bolesnej



Opactwo cysterskie
w Wąchocku

Poniedziałkowe wędrowki zaczęliśmy na wschodnim skraju Paśmie Łysogórskiego w **Nowej Słupi**. W miejscowym muzeum zapoznaliśmy się z technologią i organizacją hutnictwa żelaza przed dwoma tysiącami lat, a następnie starym szlakiem pątniczym weszliśmy na **Łysą Górę (Łysiec)**, zwaną też – od przechowywanych w znajdującym się w pobliżu szczytu klasztorze relikwii Krzyża Świętego – **Górą Świętego Krzyża**. Oczywiście zwiedziliśmy najważniejsze obiekty związane z klasztorze, a potem przez znane z podręczników geografii i sabatów czarownic gołoborze zeszliśmy do kołwina na Przełęczy Huckiej. Stamtąd autokar zawiózł nas na zachodni skraj Łysogór – do **Świętej Katarzyny**, gdzie czekał obiad, a potem zwiedzanie kolejnego zespołu klasztorze, źródła św. Franciszka i kapliczki zwanej kapliczką Żeromskiego. Kolejny kontakt z piewą Puszczy Jodłowej mieliśmy w drodze powrotnej do Sielpi w **Ciekotach**, gdzie rekonstruowany jest dawny dworek Żeromskich.

Przez te dwa dni opiekowała się nami przewodniczka PTTK z Kielc, Halina Lużyńska. Na następne trzy dni oddaliśmy się w ręce Lecha Stachury z Oddziału PTTK Końskie.

We wtorek skoncentrowaliśmy się głównie na zabytkach **Starpolskiego Okręgu Przemysłowego** z pierwszej połowy XIX wieku, powstałego przede wszystkim w efekcie działań Stanisława Staszica i Ksawerego Druckiego-Lubeckiego. Zakład w **Maleńcu** został uruchomiony jeszcze w 1784 roku, a w połowie XIX wieku nastąpiła znaczna rozbudowa. Produkowano tu m.in. łopaty i gwoździe (zademonstrowano nam pracę gwoździarki), a stare technologie walcowni pozwalały pracować tam jeszcze w latach sześćdziesiątych XX wieku. Urządzenia napędzane były za pośrednictwem pasów transmisyjnych przez sprawne do dzisiaj koło wodne. Również w **Starej Kuźnicy** do napędu dużego młota mechanicznego wykorzystywano koło wodne. Działanie obu wymienionych kół (w Maleńcu i w Starej Kuźnicy) mieliśmy okazję zobaczyć. Ale największe w Europie koło wodne (o średnicy około 9 m, niestety – na razie nie może być uruchamiane) znajduje się w starych obiektach przemysłowych w **Sielpi Wielkiej**. Pozostałe wyposażenie tego zakładu w czasie drugiej wojny światowej zostało przeznaczone na złom, ale miejscowe muzeum gromadzi w halach fabrycznych stare maszyny i urządzenia przemysłowe z innych zakładów.

Pewną odmianą tematyczną w tym dniu był tylko pobyt w **Końskich**, gdzie znajduje się m.in. duży zespół pałacowo-parkowy oraz murowany z ciosów kamiennych kościół, a także dwa (!) pomniki Tadeusza Kościuszki.

Trasa śródowa była przeznaczona głównie na zwiedzanie obiektów sakralnych. Najpierw w **Skarżysku-Kamiennej** obejrzelśmy powstałą około 20 lat temu wierną replikę wileńskiej Ostrej Bramy. Tylko kilka lat starsze jest kolejne odwiedzone sanktuarium – Matki Boskiej Bolesnej w **Kałkowie**. Znajduje się tu kopia obrazu Matki Boskiej Licheńskiej. Również niektóre inne wzniesione w Kałkowie obiekty wzorowane są na licheńskich. Zdecydowanie starsze jest pochodzące z początku XIII wieku (choć później rozbudowywane i modernizowane) Opactwo Cystersów w **Wąchocku**. Tutejszy kapitularz uważany jest za najpiękniejsze romańskie wnętrza w Polsce. Na wąchockim rynku stoi pomnik Jana Piwnika „Ponurego”, legendarnego dowódcy Armii Krajowej w Górach Świętokrzyskich, a w pobliżu obiektów klasztorze usytuowano pomnik znanego z licznych dowcipów sołtysa z Wąchocka.

Najstarsze, ale bardzo wyraźne ślady działalności człowieka widzieliśmy w **rezerwacie „Krzemionki Opatowskie”** w pobliżu Ostrowca Świętokrzyskiego. Około 3–5 tysięcy lat temu były tu czynne kopalnie krzemienia pasiastego. Oprócz przejścia podziemną trasą turystyczną można też zwiedzać rekonstrukcję osady z tamtych lat.

W czwartek przed południem wybraliśmy się na spacer do lasu w pobliżu wsi Niekłań, gdzie na niewysokim grzbiecie znajduje się duże skupisko malowniczych form skalnych, znane jako **rezerwat przyrody „Skałki Pień pod Niekłaniem”**.

Z przyczyn organizacyjnych musieliśmy wracać już w czwartek do Poznania, zatem wizyta w „Pień” była ostatnim punktem programu turystycznego. Skrócenie wycieczki sprawiło, że nie było konkursu i zagadek krajoznawczych rozwiązywanych w drodze powrotnej. Była jednak tradycyjna ankieta z pytaniem m.in. o cel następnej wycieczki. Rozrzut głosów był bardzo duży, ale najwięcej osób opowiedziało się za wyjazdem na... **Kielecczyznę**. Oznacza to, że region ten zasługuje na znacznie dłuższy niż tylko kilkudniowy pobyt i że zostało tam jeszcze wiele miejsc godnych odwiedzenia. Dla uczestników wycieczki Ziemia Kielecka okazała się regionem bardzo atrakcyjnym.

dr Jerzy Świągór



Paradyż, arkadowy dziedziniec
w zespole pobernardyńskim



Pod bramą do klasztoru
na Górze Świętego Krzyża



Sielpia Wielka



Kałków, kopia licheńskiej Gólgoty



Rezerwat „Kadzielnia”



W rezerwacie przyrodniczym
„Skalki Piekło pod Niekłaniem”

LINIA PROMOCYJNA UNIwersYTETU PRZYRODNICZEGO W POZNANIU



Druki akcydensowe, materiały promocyjne oraz gadżety uczelniane powinny być zgodne z systemem identyfikacji wizualnej Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu. Ma on na celu rozpowszechnienie wyrazistego, spójnego i rozpoznawalnego wizerunku naszej uczelni.

Większość produktów dostępna jest w uczelnianym Zakładzie Graficznym.

Ze szczegółową ofertą linii promocyjnej można zapoznać się na stronie internetowej UP w Poznaniu oraz w Biurze Promocji i Współpracy z Praktyką.



Na zdjęciu:

papier listowy, koperty, wizytówki, teczki konferencyjne i okolicznościowe, torby papierowe i foliowe, notesy oraz długopisy

opracowanie: K. Madelka

